

Protokół Nr OR.IV.0051-050/10
z sesji Rady Miejskiej Wodzisławia Śląskiego, która odbyła
się w dniu 28 września 2010 roku w Urzędzie Miasta Wodzisławia Śląskiego.

Listy obecności: radnych, przewodniczących zarządów dzielnic stanowią załącznik do protokołu.

Rozpoczęcie obrad nastąpiło o godzinie 9,00.

Stan Rady – 20

Nieobecny: E. Szczygieł.

Redaktor dodatku do „Rzeczpospolitej” - „Rzecz o biznesie” - pan Piotr Surmacz wręczył Prezydentowi Miasta panu Mieczysławowi Kiecy prestiżowe wyróżnienie: tytuł „Elita Zarządzania – Samorząd 2010”. Miasto w ogólnopolskim rankingu uplasowało się na 8 miejscu w kategorii Gmina Miejska Województwa Śląskiego.

Ad 1.

Otwarcie sesji i stwierdzenie jej prawomocności.

Otwarcia L sesji Rady Miejskiej Wodzisławia Śląskiego dokonał pan Lech Litwora Przewodniczący Rady Miejskiej. Mówiący przywitał wszystkich przybyłych na sesję. Następnie na podstawie listy obecności stwierdził, że sesja jest prawomocna. Mówiący zapytał, czy ktoś ma jakieś uwagi do porządku obrad? Nikt z radnych takowych nie miał, więc przystąpił do przegłosowania porządku obrad.

Rada Miejska jednogłośnie przyjęła porządek obrad w wersji stanowiącej załącznik do protokołu (ilość głosów: za- 19, nieobecny na sali- J. Majda).

Ad 2.

Informacja Prezydenta Miasta.

Prezydent Miasta pan M. Kieca powiedział, że jest tak samo jak zapewne radni dumny z otrzymanego wyróżnienia. Stwierdził, że pamięta jak 4 lata temu czytał ranking Rzeczpospolitej, jak i wiele innych rankingów dotyczących pozyskiwania środków zewnętrznych - bo takie rankingi się odbywają, jednak trudno było znaleźć wśród nich Wodzisław Śl. jako miasto. Nadmienił, że dzwonił wtedy do Rzeczpospolitej z pytaniem: które miejsce zajmuje miasto Wodzisław Śl., bo tylko część rankingu jest publikowana, wtedy też mówiący otrzymał informację, że nie ma miasta Wodzisławia Śl. w pierwszej setce samorządów na Śląsku. Stwierdził, że to nie jest tak, że tylko Prezydent Miasta został udekorowany. Zauważył, że nie ma nic wspanialszego w tej nagrodzie przyznanej dla Miasta Wodzisław Śl., jak to, że została ona przyznana przez naszych mieszkańców, a nie tylko na podstawie ankiet, czyli jest to docenienie kończącej się kadencji, współpracy Prezydenta Miasta i Rady Miejskiej. Stwierdził, że przecież wspólnie Prezydent Miasta wraz z Radą Miejską wdrażali Strategię Rozwoju Miasta, wyznaczali kierunki i to są rzeczy, którymi można się pochwalić. Mówiący podziękował wszystkim radnym za wsparcie, za dyskusję, często krytyczne uwagi, ale także za te, które pomogły zweryfikować podejście do zarządzania miastem, a w wyniku tego osiągnąć sukces, który dziś jest bezsprzeczny.

- **o działaniach podejmowanych pomiędzy sesjami Rady Miejskiej w okresie od 23 sierpnia 2010 roku do 24 września 2010 roku,**

Informacja stanowi załącznik do protokołu.

Później Prezydent Miasta przedstawił informacje, które nie znalazły się w informacji o działaniach podejmowanych pomiędzy sesjami:

- Prezydent uczestniczył w spotkaniach z:
 - przedstawicielem Agencji Modernizacji i Restrukturyzacji Rolnictwa w sprawie współpracy;
 - panem Antonim Augustynem - Dziekanem Wydziału Zamiejscowego AHE w sprawie działalności placówki;
 - mieszkańcami dzielnicy Radlin II w sprawie rozpoczęcia budowy kanalizacji;
 - przedstawicielami ZHP w sprawie współpracy;
 - panią Jolantą Michalską - Dyrektorem katowickiego Oddziału Gospodarowania Nieruchomościami PKP w sprawie możliwości przejęcia części nieruchomości przez Miasto;
 - przedstawicielami GDDKiA w sprawie budowy ronda na DK78;
 - przedstawicielami władz klubu MKS Odra Wodzisław w sprawie współpracy;
 - Jubilatami obchodzącymi złote gody;
 - przedstawicielami firmy „Śląska Fabryka Okien” w sprawie prowadzonej inwestycji;
 - rodzicami dzieci i młodzieży trenującej w klubie sportowym „Gosław Jedłownik”;
- Prezydent brał udział w:
 - wizji lokalnej na ul. Grodzisko;
 - Festynie Towarzystwa Charytatywnego „Rodzina” pn. „Pożegnanie lata”;
 - obchodach Dni Działkowca w Rodzinnych Ogrodach Działkowych: Gajówka, Rozkwit, Narcyz oraz Raj;
 - posiedzeniu Zarządu MZWiK;
 - inauguracji roku szkolnego w SP 10;
 - obchodach z okazji Dnia Kombatanta;
 - Jubileuszu 20-lecia Straży Miejskiej;
 - nagraniu oraz premierze teledysku promocyjnego typu LipDub;
 - uroczystych obchodach Jubileuszu 80-lecia OSP Jedłownik;
 - miejskich i powiatowych dożynkach;
 - posiedzeniu Zarządu Subregionu Zachodniego;
 - otwarciu laboratorium analiz lekarskich ALAB;
 - Jubileuszu 100-lecia Banku Spółdzielczego;
 - imprezie pn. TAŃCZ!MY;
 - koncercie laureatów XXX wodzisławskich spotkań z folklorem;
 - konferencji rozpoczynającej realizację projektu „Inwestycyjna Unia Gmin”;
 - Gali wręczenia nagród Powiatu Wodzisławskiego w dziedzinie kultury i sportu;
 - biegu „Gazety Wodzisławskiej”.
- **o sposobie realizacji interpelacji radnych, które wpłynęły do Prezydenta Miasta w okresie między 25.08.2010r. a 27.09.2010r.; wykaz stanowi załącznik do protokołu.**

Ad 3.

Pytania do Prezydenta Miasta Wodzisławia Śląskiego.

Radny J. Grabowiecki zapytał, czy w punkcie 4 porządku obrad będzie można zadawać pytania?

Przewodniczący Rady Miejskiej odpowiedział, że będzie można w tym punkcie zadawać pytania.

Przewodniczący ZD Kokoszyce pan S. Szymik powiedział, że chciałby zadać trzy pytania dotyczące dożynek miejskich, które odbyły się w dzielnicy Kokoszyce, a po których pozostał pewien niesmak, a mianowicie zapytał:

- ile zaproszeń do udziału w dożynkach wysłał Urząd Miasta zasłużonym rolnikom z wszystkich dzielnic?
- kto nominował i jakie kryteria obowiązywały przy przyznawaniu statuetek podczas tegorocznych dożynek,
- kto zapraszał gości z Czech i kto decydował o liczebności tej delegacji?

Radna T. Rybka powiedziała, że odbyło się spotkanie Prezydenta Miasta z panem Włodzimierzem Kuliszem Dyrektorem SRK w Bytomiu odnośnie dróg zlokalizowanych na terenie byłej KWK 1 Maja. W związku z powyższym zapytała, czy podczas tego spotkania zapadły jakieś ustalenia, czy są jakieś plany, aby stan tych dróg poprawić, gdyż nie chodzi o urządzenie tych dróg, ale jedynie o ich utwardzenie. Zauważyła, że niedawno na tym terenie odbyła się impreza, która miała na celu promowanie tych terenów, pozyskanie inwestorów i okazało się, iż wszyscy przedsiębiorcy zlokalizowani na tym terenie mają ogromny żal, że pomimo tego, iż kupili ten teren, prowadzą produkcję, starają się zapewnić stanowiska pracy dla mieszkańców, a pomimo tego nic nie robi się w kierunku ażeby stan tych dróg odrobinę poprawić. Zauważyła, że również znajdują się tam tereny miejskie, stoi piękna dwujęzyczna tablica namawiająca do dzierżawy, bądź inwestowania na tym terenie, która jest obrosnięta chwastami, krzewami. Następnie mówiąca poprosiła o kilka wyjaśnień w kwestii dotyczącej drogi dojazdowej do terenów miejskich, gdyż dowiedziała się od Prezesa SRK, że jest ona własnością SRK, a nie miasta.

Radny R. Zalewski zapytał, na jakim etapie składania obecnie jest wniosek dotyczący zagospodarowania Jarów, jaka ma być wartość tej inwestycji oraz jaka część środków będzie pochodzić z Miasta, a jaką planuje się pozyskać? Stwierdził, że z tego co pamięta, to ostatnio była kwota 5.000.000 zł. Następnie zapytał, jakie są wyniki zaangażowania przedsiębiorców z Chin w prowadzenie inwestycji na terenie Wodzisławia Śl. w tym firmy chińskiej mającej swoją siedzibę na Rynku? Mówiący zapytał, czy firma chińska w dalszym ciągu ma swoją siedzibę na Rynku?

Przewodnicząca ZD Jedłownik Osiedle pani H. Osińska powiedziała, że wielką uciążliwością dla mieszkańców Miasta jest fakt, iż nigdzie nie można kupić biletów kolejowych. W związku z powyższym mówiąca zapytała, czy istnieje możliwość, aby może w jakimś biurze podróży lub w jakimś innym punkcie odbywała się sprzedaż biletów kolejowych? Zauważyła, że wielu ludzi nie ma dostępu do internetu.

Przewodniczący ZD Jedłownik-Turzyczka-Karkoszka pan S. Grzybacz w związku ze zbliżającym się okresem zimowym zapytał:

- czy jeżeli chodzi o prowadzenia akcji zima w dzielnicach, to czy w dalszym ciągu będą ją prowadzić podwykonawcy wyłonieni w przetargu, jeżeli tak, to czy zostali już wyłonieni?
- na jakim etapie jest ta kwestia?
- czy Miasto jest przygotowanie do prowadzenia „Akcji zima”?

Radny R. Szamatowicz zapytał, kiedy ostatni raz był czyszczony staw w Parku Miejskim? Zauważył, że estetyka tego stawu jest daleka od oczekiwań, gdyż pływa tam bardzo wiele butelek, śmieci.

Radny M. Balcer poprosił o interwencje w kwestii naprawy drogi znajdującej się za blokiem 18, 19, 20 w kierunku basenu na os. 1 Maja. Zauważył, że ta droga od ok. 11 lat nie była

czyszczona, nie mówiąc już o remoncie. Stwierdził, że otrzymał odpowiedź na interpelację, jednak w tym piśmie kwestia ul. Grodzisko przeplata się ze sprawą drogi powiatowej, a przedstawiając takie pismo mieszkańcy może on nie wiedzieć o co chodzi, dlatego poprosił o rozróżnienie tych dwóch kwestii. Mówiący zapytał, czy można poczynić dalsze kroki w sprawie przesunięcia przystanku autobusowego na Blazym przy ul. Jastrzębskiej? Następnie poprosił, aby zająć się sprawą opadniętych poboczy na ul. Połomskiej oraz ul. Starojastrzębskiej, gdyż stwarzają one zagrożenie dla ruchu.

Przewodniczący ZD Stare Miasto pan E. Porwolik zauważył, że wcześniej Prezydent Miasta w swojej informacji mówił, iż stara się przejąć budynek PKP, jednak należy pamiętać, że przy wjeździe do Miasta od strony Rybnika znajdują się jeszcze dwa budynki mieszkalne będące własnością PKP, a które nie wyglądają estetycznie. Mówiący zapytał, czy nie można nakazać PKP uporządkować te budynki lub czy miasto nie może ich przejąć?

Nikt więcej nie miał pytań.

Ad 4.

Informacja Prezydenta Miasta o stanie realizacji budżetu miasta Wodzisławia Śląskiego za I półrocze 2010 roku.

Skarbnik Miasta pan T. Bednorz poinformował, że sprawozdanie było przedstawiane na wszystkich komisjach Rady Miejskiej, wszyscy radni mieli możliwość wypowiedzenia się. Stwierdził, że nie udało się ustrzec błędów w sprawozdaniu, które polegały na:

- str. 32 – gdzie mowa o dochodach bieżących na budowę boiska sportowego „Moje boisko Orlik 2012” przy SP nr 5 w wysokości 333.000 zł – zaistniała pomyłka, gdyż te środki powinny znaleźć się w dochodach majątkowych, czyli powinny być wprowadzone na str. 31 jako dochody majątkowe,
- str. 38 – gdzie mowa o dochodach majątkowych na zadanie 3-4-5 START przedszkolaków w przyszłość w wysokości 5.550,76 zł – jednak ta kwota nie znalazła się w ogóle w ogólnej kwocie dochodów majątkowych na str. 15, czyli zamiast kwoty 1.734.414,88 powinna być kwota 1.739.965,64 zł.

Mówiący przeprosił za powyższe pomyłki. Następnie poinformował, że otrzymano opinię do sprawozdania Regionalnej Izby Obrachunkowej w Katowicach, która jest pozytywna.

Radny R. Zalewski powiedział, że jeżeli chodzi o budżet i podstawowe informacje przekazywane przez Skarbnika Miasta na komisjach w zakresie niewykonania, to sprawa mniejszych wpływów z podatku tzw. PIT, gdzie odnotowano mniej wpływów o ok. 10%. Stwierdził, że jeżeli chodzi o wydatki na oświatę, to w związku z m.in. podwyżką dla nauczycieli, miasto będzie musiało zwiększyć swoje zaangażowanie finansowe, a to będzie miało wpływ na relację wydatków i dochodów bieżących. W związku z powyższym można przypuszczać, że będzie brakowało dosyć znacznej kwoty do tego, żeby zamknąć ten budżet jeżeli chodzi o planowane wydatki i dochody bieżące. Mówiący zapytał, jakie działania przewiduje podjąć Skarbnik Miasta jeżeli w budżecie będzie brakowało środków rzędu 1-2 mln zł. ?

Skarbnik Miasta pan T. Bednorz powiedział, że jeżeli chodzi o pierwszą kwestię dotyczącą wykonania podatku dochodowego od osób fizycznych za I półrocze 2010r., które jest na poziomie 40%, to faktycznie istnieje zagrożenie, że te dochody mogą być niewykonane w wysokościach planowanych w budżecie. Jednakże jakie będzie wykonanie, zależy będzie od realizacji w następnych miesiącach, dlatego, że nie ma równomiernej realizacji po 1/12 w danym miesiącu i jest to bardzo różne. Dodał, że wykonanie jest różne w różnych latach tzn. nie ma reguły,

że są określone procesy realizacji. Nadmieniał, że można spodziewać się, iż zaplanowane wpływy z tego podatku będą niewykonane, jednak trudno powiedzieć jakie to może być niewykonanie. Stwierdził, że jeżeli chodzi o braki w wydatkach oświatowych, to jak radni mogli zauważyć przeglądając projekt uchwały w sprawie zmian budżetu miast, który będzie omawiany później, to dokonuje się w nim zwiększenia wydatków na oświatę przede wszystkim na płace, jednak są to kwoty uzyskane z oszczędności na obsłudze długu, bądź to z dodatkowych dochodów bieżących, czyli poprzez zwiększenie wydatków na oświatę nie zwiększa się deficytu wydatków bieżących.

Nikt więcej nie zabrał głosu w tym punkcie.

Ad 5.

Informacja na temat stanu realizacji inwestycji zaplanowanych w budżecie miasta na rok 2010 oraz stanu wykonania zadań rzeczowych w dzielnicach miasta przedstawionych do realizacji przez Rady Dzielnic.

Naczelnik Wydziału IM pani J. Szymeczka-Pysz powiedziała, że informacja była omawiana na trzech komisjach Rady Miejskiej. Stwierdziła, że w Wydziale Inwestycji Miejskich zaplanowanych było 28 zadań majątkowych z tego: 8 zadań – zostało zakończonych, 1 zadanie – jest niemożliwe do zrealizowania z uwagi na zapisy znajdujące się w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, 19 zadań – znajduje się nadal w realizacji. Zauważyła, że być może zakres wykonywania zadań inwestycyjnych po stronie finansowej nie wygląda zachęcająco, jednak na to składa się wiele czynników, a roboty inwestycyjne w znaczny sposób spiętrzają się w II połowie roku. Stwierdziła, że I połowa roku to okres wiosenny, który w tym roku był bardzo niekorzystny dla prowadzenia zadań inwestycyjnych, szczególnie tych prowadzonych na otwartym terenie. Powiedziała, że na dzień dzisiejszy zaawansowanie finansowe wygląda już zupełnie inaczej, aniżeli w przedstawionych materiałach, ponieważ zaczynają spływać faktury, dokonuje się rozliczenia zakończonych i odebranych zadań. Stwierdziła, że na dzień dzisiejszy nie ma zagrożenia niewykonania zadań, które są w trakcie realizacji.

Radny F. Plutowski zapytał, co z dokumentacją dotyczącą budowy chodnika przy ul. Pałacowej w Dzielnicy Kokoszyce Etap II? Zauważył, że w dniu 27.09.2010r. upłynął miesiąc od jej złożenia. Następnie zapytał, czy kosztorys inwestorski dotyczący oświetlenia tego chodnika jest adekwatny do ilości zamontowanych lamp, których według tego kosztorysu ma być 13, a koszt budowy oświetlenia wynosi 101.000 zł

Naczelnik Wydziału IM pani J. Szymecka-Pysz powiedziała, że jeżeli chodzi o stan dokumentacji, to już tłumaczyło to radnemu na komisji. Stwierdziła, że dokumentacja została złożona w Starostwie Powiatowym, a obecnie Wydział oczekuje na wydanie decyzji dla oświetlenia, gdyż budowa chodnika jest robiona na zgłoszenie. Niemniej jednak nie można rozpocząć budowy chodnika zanim nie zostanie wydane pozwolenie na budowę. Dodała, że pracownica Starostwa Powiatowego obiecywała, że takie pozwolenie będzie wydane do dnia 27.09.2010r. jednak do Wydziału jeszcze nic nie wpłynęło. Stwierdził, że jak tylko pozwolenie na budowę zostanie wydane przez Starostwo Powiatowe, to Wydział natychmiast tym tematem się zajmie. Stwierdziła, że jeżeli chodzi o pytanie dotyczące kosztorysu inwestorskiego, to kosztorys jest opracowywany przez biuro projektowe w sposób przewidziany w rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z uwzględnieniem wskaźników podanych w tym rozporządzeniu. Powiedziała, że nie ma żadnych uwag, a nawet nie może kwestionować wartości kosztorysu inwestorskiego, ponieważ jest on opracowywany w oparciu o obowiązujące przepisy. Nadmieniła, że ogłoszenie przetargu na wykonawcę inwestycji i otrzymane w wyniku otwartego przetargu ceny ofertowe, to zupełnie

inna sprawa, gdyż zazwyczaj kosztorys inwestorski jest wyższym, aniżeli kwoty uzyskane w przetargu.

Radna W. Kiermaszek-Lamla poinformowała, że przed sesją była w Starostwie Powiatowym i otrzymała informację, że pozwolenie na budowę oświetlenia ulicznego dotyczące ul. Pałacowej zostało już wydane i trafi do Urzędu Miasta.

Radny R. Zalewski stwierdził, że jeżeli chodzi o zadanie dotyczące budowy drogi na os. Dąbrówki trwa już bardzo długo i trudno mieszkańcom zrozumieć, iż miasto tworzy sobie plany przestrzennego zagospodarowania i nie potrafi ich w miarę krótkim czasie zmienić, w celu realizacji tak drobnego zadania. Powiedział, że z informacji przekazywanej przez panią Naczelnik na Komisjach wynika, że dokonanie tylko jednej zmiany punktowej planu przestrzennego jest droższe, aniżeli dokonanie większej ilości zmian punktowych, jednakże mieszkańcy nie potrafią zrozumieć dlaczego trwa to tak długo. Mówiący zapytał, kiedy będzie możliwa realizacja tego zadania? Następnie zauważył, że jedna nitka mostu na ul. Matuszczyka została wykonana w terminie, jednak niektórym mieszkańcom obserwującym postęp prac wydawało się, iż remont mógł zostać ukończony 2 albo 3 razy szybciej. Dodał, że wielu mieszkańców stwierdziło, że prace były wykonywane tam w sposób powolny, nawet niektórzy mówią, iż za komuny byłoby zupełnie inaczej. W związku z powyższym mówiący zapytał, czy czas realizacji II części mostu będzie podobny, czy być może będzie szybciej zrealizowane to zadanie?

Naczelnik Wydziału IM pani J. Szymecka-Pysz powiedziała, że jeżeli chodzi o zadanie dotyczące budowy miejsc postojowych wraz z drogą dojazdową przy budynku nr 14 na os. Dąbrówki, to już o tym mówiła również na komisjach. Stwierdziła, że obecnie obowiązujący tam plan przestrzennego zagospodarowania przewiduje tam zieleń niską i wysoką, w związku z tym nie ma żadnych możliwości ingerencji w ten teren dopóki plan nie zostanie zmieniony. Nadmieniła, że nawet nie można wystąpić o zlecenie wykonania dokumentacji projektowej, dopóki zmiana w planie nie zostanie w sposób prawem przewidzianym wniesiona. Stwierdziła, że prawdą jest, iż zmiana w planie jednego punktu kształtuje się mniej więcej na tej samej wysokości co zebranie kilku zmian. Nadmieniła, że obecnie zostały przez Wydział Architektury i Urbanistyki zlecone wykonanie punktowych zmian obejmujących 24 zmian, a cena dokonania takich zmian była korzystna. Zauważyła, że te zmiany będą złożone na początku wiosny 2011 roku i po zatwierdzeniu oraz uprawomocnieniu zmian będzie możliwość wdrożenia całej procedury związanej z projektowaniem. Stwierdziła, że po przyjęciu zmiany planu nie będzie konieczności występowania o decyzję lokalizacyjną dla tego zadania, gdyż wystarczy w takim przypadku wypis i wyrys z obowiązującego planu przestrzennego będzie dokumentem wiążącym dla tej inwestycji. W związku z powyższym projektowanie będzie przyspieszone o okres wydawania decyzji lokalizacyjnej. Stwierdziła, że jeżeli chodzi o kwestię dotyczącą remontu mostu na ul. Matuszczyka i wspomnianego przez radnego okresu komuny, to faktycznie można mówić o okresie komuny bo w tym czasie ten most wybudowano i jak widać nie wytrzymał nawet 30 lat, a konieczne jest przeprowadzenie jego gruntowego remontu. Powiedziała, że nie można przyspieszyć tych prac, gdyż są one związane z technologicznymi pracami, które wymagają odpowiedniego czasu, gdyż są np. przerwy w czasie których trzeba czekać na odpowiednie natężenie betonu czy innych składników wchodzących w skład wszystkich materiałów wykorzystywanych do remontu, budowy itd. Stwierdziła, że jeśli nawet się komuś wydaje, że nic się nie dzieje na placu budowy, to nie dlatego, że firmie się nie chce pracować, ale dlatego, iż mają przerwę technologiczną. Dodała, że przewiduje się, iż II nitka mostu będzie wykonywana w tym samym czasie i Wydział nie będzie przyspieszał tych prac, gdyż wszelkie przyspieszenia w tym zakresie spowodują szybszą degradację wykonanego remontu. W związku z powyższym remont II nitki mostu będzie przebiegał w takim samym czasie co remont I nitki.

Radny J. Grabowiecki wracając do tematu budowy miejsc postojowych wraz z drogą dojazdową przy budynku nr 14 na os. Dąbrówki stwierdził, że pierwsze decyzje, o czym pani Naczelnik doskonale wie, w tym temacie zapadały już w roku 1990 i od tego też czasu trwa batalia mieszkańców o wykonanie drogi na os. Dąbrówki. Zauważył, że skoro w planach przestrzennego zagospodarowania w roku 1990 nie było w tym miejscu zieleni niskiej, to w takim przypadku, kto tam sobie ją wpisał. Stwierdził, że nikt inny jak to samo miasto, ci sami którzy mówią, że trzeba to zmienić, gdyż nikt inny z zewnątrz tego planu zmienić nie mógł. Stwierdził, że w zakresach zadań inwestycyjnych Miasta uchwalonych przez Radę Miejską jest zapisane bardzo czytelnie – budowa miejsc postojowych wraz z drogą dojazdową przy budynku nr 14 (projekt +realizacja), czy wtedy już nie było wiadomo, że nie można tego zrealizować, a zostało to jednak wpisane do uchwały Rady Miejskiej, a tym samym przedłożone radnym pod głosowanie. Mówiący zacytował art. 30 ustawy o samorządzie gminnym, który mówi: „wójt wykonuje uchwały rady gminy i zadania gminy określone przepisami prawa” i w pkt 2 „do zadań wójta należy w szczególności: określenie sposobu wykonania uchwał”. Zauważył, czy już w momencie uchwalania przez radnych uchwały nie powinno się wiedzieć jak będzie ona realizowana, czy wtedy nikt nie wiedział jak będzie ona wykonywana, czy tak po prostu wpisano to zadanie do uchwały, a później dopiero życie miało pokazać jak będzie realizowane. Stwierdził, że właśnie takie uchwały są przedstawiane radnym pod głosowanie, a radni głosują wierząc, iż pracownicy Urzędu mają dobrą wolę i wykonują zapisy ustawy o samorządzie gminnym, nie wspominając o zapisach statutu. Zauważył, że nawet w informacji o przebiegu realizacji zadań inwestycyjnych na dzień 31.12.2009r. Jest zapis, iż przedmiotowej inwestycji nie można zrealizować z uwagi na występujące w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego zapisy, a w informacji na dzień 31.08.2010r. powtarzają się te same zapisy, dokładnie to samo zostało przepisane. Stwierdził, że tylko to zrobiono przez 8 miesięcy i przez ten okres nie wiadano, iż jest takie zadanie, więc Rada Dzielnicy powinna wziąć środki zabezpieczone na to zadanie i dać możliwość zrobienia ludziom drogi dojazdowej do budynków albo chodnika. Zauważył, że Wydział dopiero we wrześniu 2010r. mówi, iż zadanie to nie będzie wykonane, a zbliża się zima, to co Rada Dzielnicy ma zrobić z tymi środkami. Zapytał, czy tak ma wyglądać gospodarka finansowa w Mieście, czy to jest racjonalne wydatkowanie środków budżetowych. Nadmienił, że niedawno była awantura na sesji o to, że Prezydent Miasta ma obowiązek racjonalnie wydatkować środki budżetowe. Zauważył, że taki zapis powinien znaleźć się przy każdym budżecie, bo takie postępowanie jak dotychczas świadczy o tym, iż radni są tylko od przegłosowywania uchwał i mają „g...” do gadania. Stwierdził, że właśnie z dokumentów, które zostały stworzone przez pracowników Urzędu Miasta wynikają jakieś żarty, kpiny. Zapytał, czy można w sposób racjonalny w tym Mieście wydawać pieniądze? Powiedział, że zwróci się do zespołu planistycznego, który robi takie zmiany na piśmie z prośbą o wycenienie jednej zmiany punktowej w planie przestrzennego zagospodarowania, a następnie tę cenę mówiący porówna z tymi 20 zmianami i zobaczy czy faktycznie jest to tańsze. Dodał, że takie dokumenty przedstawi w swoim czasie. W przypadku zakończenia tej kadencji przedstawi takie dane prasie. Zapytał, do czego pracownikom Urzędu Miasta są potrzebni radni, skoro uchwały Rady Miejskiej są do realizacji, jak również Rada Miejska kontroluje realizację tych uchwał, a gdy nie dochodzi do realizacji, to ktoś może stwierdzić, że nie wykonano tego, a Rada taką informację ma przyjąć. Zauważył, że czuje się obecnie jak dziecko, gdyż przez 20 lat cały Wydział Architektury i Urbanistyki oraz Wydział Inwestycji Miejskich wiedzą o tej drodze i przez ten czas nic nie są w stanie zrobić. Stwierdził, że jeżeli Miasto na zmianę tego jednego punktu nie miało pieniędzy, bo oszczędzano, to mówiący otrzymuje dietę, którą otrzymuje z tytułu bycia radnym, a większość już wie, że właśnie tę dietę przekazuje na cele charytatywne i przeznaczyłby ją na wykonanie tej punktowej zmiany skoro tak tragiczna jest sytuacja finansowa Miasta, że nie może wydatkować 3-4 tys. zł na zmianę punktową w planie. Powiedział, że przeznaczyłby te środki na dokonanie tej zmiany po to, aby ci mieszkańcy po tylu latach mieli spełnione

oczekiwania. Jednak urzędnicy nie chcą tego w sposób normalny realizować, bo dla nich budynki wielorodzinne są czymś zupełnie gorszym, niż domki jednorodzinne i wszystkie inne. Zauważył, że w międzyczasie weszło do realizacji wiele nowych inwestycji, a przecież budżet miasta jest tragiczny. Stwierdził, że ostatnio rozmawiano w tej sprawie w listopadzie 2008 roku, a obecnie jest wrzesień 2010 roku i nie można było dokonać zmiany punktowej w planie przestrzennego zagospodarowania za 5 tys. zł, kiedy to przecież wcześniej sami urzędnicy zmienili plan miasta, bo przecież nikt inny tego robi. Zauważył, że faktycznie radni akceptują ten plan, jednak wierzą urzędnikom i głosują za uchwałami, jednak ta wiara do władz Miasta, do urzędników powinna się skończyć, bo oszukiwanie radnych też ma swój kres. Dodał, że od początku roku w tej sprawie nie ruszono palcem, a wiadano, iż konieczna jest zmiana planu zagospodarowania. Nadmienił, że na ten temat podczas wizji rozmawiał z I Zastępcą Prezydenta Miasta panem D. Szymczakiem, który powiedział, że nie ma żadnego problemu, gdyż w marcu dokona się zmiany planu, a najpóźniej w maju przystąpi się do realizacji tego zadania. Zapytał, w maju którego roku przystąpi się do realizacji tego zadania, czy trzeba będzie czekać kolejne 20 lat? Stwierdził, że w przyszłym roku, obojętnie czy będzie radnym, czy nie zorganizuje grilla na którego zaprosi urzędników i Prezydentów, obchodząc 20 lecie braku realizacji zadania na os. Dąbrówki.

Naczelnik Wydziału IM pani J. Szymecka-Pysz oświadczyła, iż w Urzędzie Miasta pracuje od 1.06.2000r., a to zadanie inwestycyjne było uchwalone w budżecie miasta w roku 2009 po raz pierwszy. Mówiąca przypomniała, że właśnie to zadanie zostano wniesione na sesji, podczas której Rada Miejska uchwałała budżet, przez radnego J. Grabowieckiego i przyjęte przez Radę Miejską. Nadmieniła, że wtedy też nie miała możliwości, jako Naczelnik Wydziału Inwestycji Miejskich, aby sprawdzić, jakie zapisy znajdują się w planie zagospodarowania przestrzennego. Stwierdziła, że właśnie to zadanie zostało po prostu przyjęte do spisu zadań inwestycyjnych atchok. Zauważyła, że po sprawdzeniu, kiedy oczywiście to zadanie zostało już przyjęte do spisu zadań inwestycyjnych, okazało się, że plan zagospodarowania nie pozwala na realizację tego zadania. Stwierdziła, że jakie były losy i koleje przez wszystkie lata, o których mówił wcześniej radny J. Grabowiecki nie wie i nie może się do tego odnieść. Powiedziała, że jako szefowa Wydziału Inwestycji ma obowiązek realizować wszystkie zapisy zgodnie z obowiązującym prawem, a nikogo bardziej prawo nie obowiązuje jak urzędnika, który musi przestrzegać jego przepisów. W związku z powyższym mówiąca musi czekać na zmianę zapisów planu i gdy będą wprowadzone, będzie mogła nastąpić realizacja zadania.

Radny J. Grabowiecki stwierdził, że rozumie, iż pani Naczelnik bierze to na swoje ramiona, gdyż właśnie jest ona od realizacji uchwał. Powiedział, że nie oskarża tylko pani Naczelnik, ale oskarża wszystkich urzędników, cały urząd, tych którzy mieli z tym zadaniem styczność. Zauważył, że sama pani Naczelnik powiedziała, że to zadanie zostało wprowadzone do zadań inwestycyjnych atchok, jeżeli tak było to należało zrobić przerwę w obradach i zobaczyć, czy da się to zadanie zrealizować, a dopiero później przystąpić do głosowania, gdyż radni mają obowiązek posiadać pełną informację. Stwierdził, że nie tędy droga, radni są wybierani przez społeczeństwo, które to daje radnym mandat zaufania, to nie urzędnicy są wybierani przez społeczeństwo. Stwierdził, że być może radni zbyt często głosowali za pewnymi uchwałami. Zauważył, że pani Naczelnik nie odpowiada za to, że zmieniono zapisy w planie zagospodarowania przestrzennego, tylko za zaniechanie działania od stycznia 2010r. do września 2010r. Dodał, że to przecież nie jest wina radnych, chociaż być może mówiącego, bo powinien pytać o to zadanie na każdej sesji. Stwierdził, że to pracownicy Urzędu powinni brać się uczciwie do roboty i zapisy uchwały realizować, a jeżeli się nie dało, to już w miesiącu lutym 2010r. powinni o tym informować i wnioskować o przeznaczenie środków na inne zadanie. Zauważył, że o tym, iż to zadanie nie może być realizowane Wydział pisał w piśmie na dzień 31.12.2009r., a jeżeli brakowało środków na dokonanie zmiany punktowej w planie, to powinni

się do mówiącego zgłosić, gdyż on chętnie swoją dietę radnego przekazałby na pomoc miastu, gdyż według niego miasto i tak upadnie.

Naczelnik Wydziału IM pani J. Szymecka-Pysz stwierdziła, że nie zamierza polemizować z wypowiedzią radnego. Mówiąca poprosiła, aby nie mówić, iż Wydział przepisuje coś bezmyślnie, gdyż od 31.12.2009r. nic się nie zmieniło, jeżeli chodzi o tę inwestycję, dlatego została przedstawiona ta sama informacja.

Radny J. Grabowiecki stwierdził, że Wydział wcześniej mógł się zwrócić pismem do Rady Dzielnicy, aby przeznaczyła środki z tego zadania na inne, które będzie również ważne dla mieszkańców. Zauważył, że Rada Dzielnicy jest również wybierana przez mieszkańców. Dodał, że przecież członków Rady Dzielnicy również należy szanować.

Naczelnik Wydziału IM pani J. Szymecka-Pysz odpowiedziała, że taka informacja na piśmie wyszła do Rady Dzielnicy pod koniec sierpnia lub z początkiem września 2010r., czyli w momencie kiedy mówiąca dowiedziała się, na kiedy ma być wykonany nowy plan. Nadmieniła, że Rada Dzielnicy środki z tego zadania przekazała na dwa inne zadania polegające na położeniu dywanika asfaltowego na osiedlach: Piastów i XXX-lecia.

Przewodniczący ZD os. XXX-lecia PRL-Piastów-Dąbrówki pan K. Walas stwierdził, że pierwszy raz Rada Dzielnicy o zadaniu o którym cały czas jest mowa, zajęła się już w 2000 roku, jednak wtedy otrzymała odpowiedź, iż całą skarpe, która się tam znajduje należy palować. Nadmienił, że zgodnie z ówczesnymi informacjami prace na tej skarpie kosztowałyby setki tysięcy złotych, dlatego temat ten odłożono. Zapytał, czy teraz tego terenu nie trzeba palować? Stwierdził, że Rada Dzielnicy otrzymała informację o konieczności palowania skarpy, gdy w Urzędzie pracowała pan Warło. Stwierdził, że o tej drodze nie było mowy od 2009 roku, tylko już dużo wcześniej, gdyż ta droga jest bardzo istotna dla mieszkańców. Powiedział, że Rada Dzielnicy nie wie jak się ma tłumaczyć mieszkańcom z faktu, iż znowu wykonanie tej drogi zostało odsunięte, a gdy mowa jest o tym, iż będzie to realizowane za rok, to ludzie zaczynają już kpić z Rady Dzielnicy. Mówiący poprosił, aby również wziąć pod uwagę fakt, iż to Rada Dzielnicy jest w bezpośrednim kontakcie z mieszkańcami i to właśnie jej członkowie zbierają największe ciągi od niezadowolonych mieszkańców.

Naczelnik Wydziału IM pani J. Szymecka-Pysz stwierdziła, że nie pamięta wcześniejszej dyskusji w tym temacie, gdyż zapewne jak zauważył przedmówca ten temat był poruszany za poprzedniego Naczelnika Wydziału Inwestycji. Powiedziała, że nie prowadziła planowania tej skarpy. Zauważyła, że pamięta tę sprawę i na pewno było to później niż w 2000 roku, gdy nawet były opory części mieszkańców co do realizacji tej drogi. Mówiąca zauważyła, że dla Wydziału Inwestycji Miejskich zadanie, które dopiero zostaje uchwalone i przyjęte do spisu zadań inwestycyjnych jest zadaniem do realizacji. Zauważyła, że są jeszcze odrębne zadania, czyli zadania z Rad Dzielnic, jednak ten temat w zadaniach Rady Dzielnicy w latach poprzednich się nie pojawił. Stwierdziła, że nie potrafi się obecnie odnieść do kwestii, czy trzeba palować, czy też nie, gdyż to tak naprawdę określi projekt, czyli fachowiec, który będzie projektował tę drogę określi warunki, które są niezbędne do tego, aby droga mogła tam zostać zrealizowana. W związku z powyższym wykonanie palowania nie jest jeszcze wykluczone.

Przewodniczący ZD Stare Miasto pan E. Porwolik zauważył, że Rada Dzielnicy przeznaczyła 80.500 zł na wykonanie drogi na ul. Pszowskiej- boczna. Stwierdził, że w dalszym ciągu zadanie to nie jest realizowane. W związku z powyższym zapytał, czy w tym roku, zadanie to zostanie rozpoczęte, czy środki przejdą na rok następny? Powiedział, że zbliżają się wybory, a już wcześniej

było tak, iż środki z niezrealizowanych zadań miały przejść na rok następny, jednak tak się nie stało, dlatego mówiący ma takie obawy.

Naczelnik Wydziału IM pani J. Szymecka-Pysz powiedziała, że jeżeli chodzi o to zadanie, to obecnie porządkowany stan prawny gruntów, a przewiduje się zakończenie porządkowania stanów prawnych na IV kwartał roku. Stwierdziła, że został złożony wniosek o zatwierdzenie decyzji podziałowej dla tych gruntów, w następnej kolejności trzeba dokonać przewłaszczeń i spisać umowy notarialne, wtedy dopiero będzie można przystąpić do realizacji. Stwierdziła, że nie sądzi, aby realizacja tego zadania mogła rozpocząć się jeszcze w tym roku, gdyż wszystko zależy od tego kiedy zostaną zawarte umowy notarialne.

Przewodniczący ZD Stare Miasto pan E. Porwolik powiedział, że o powyższym wiedział już w roku ubiegłym, jednak Wydział stwierdził, że Rada Dzielnicy może zabezpieczyć środki, gdyż na pewno przystąpi się do realizacji tego zadania.

Naczelnik Wydziału IM pani J. Szymecka-Pysz stwierdziła, że porządkowanie czynności prawnych w czasie jest czynnością bardzo skomplikowaną i wydłużającą się, a wszelkie prace w tym temacie nie zależą od Wydziału i jego pracowników. Zauważyła, że jeżeli chodzi o porządkowanie stanów prawnych gruntów, to wchodzi w to mnóstwo czynników, jak i osoby fizyczne, nawet czasem ma się styczność z gruntami należącymi do Skarbu Państwa. Dodała, że do powyższego dochodzi jeszcze konieczność podpisania umów notarialnych, zgodność planu zagospodarowania przestrzennego z projektem, dokonanie podziałów, wstępnych zapisów oraz końcowych podziałów gruntów. Stwierdziła, że na porządkowanie stanów prawnych gruntów składa się mnóstwo procesów administracyjnych, które również mają swoje terminy uprawomocnienia się.

Radny R. Szamatowicz zauważył, że w jednej z wcześniejszych wypowiedzi pani Naczelnik stwierdziła, iż musi czekać na zmianę dokumentów, a czy Rada Dzielnicy Nowe Miasto musi czekać na jakieś dokumenty dotyczące chociażby kosztów realizacji jakiegoś zadania. Stwierdził, że zadanie dotyczące remontów chodników i dróg na osiedlu Przyjaźni zostało zakończone 31.08.2010r., a informacji wynika, iż na tym zadaniu jest blisko 59 tys. zł wolnych środków, których rozdysponowane leży po stronie Rady Dzielnicy. Zauważył, że jest już koniec września, a Rada Dzielnicy nie otrzymała oficjalnego pisma o tym, iż środki nie zostały wykorzystane. Zapytał, kiedy Rada Dzielnicy ma podjąć jakiegokolwiek uchwały w tej materii i na co przeznaczyć te środki? Stwierdził, że minął już miesiąc od kiedy zadanie to zostało odebrane przez członków Zarządu, a Rada Dzielnicy w dalszym ciągu nie ma żadnej informacji o kosztach tego zadania. Mówiący zapytał, czy faktycznie koszty poniesione na to zadanie są takie jak w przedstawionej informacji ?

Naczelnik Wydziału IM pani J. Szymecka-Pysz powiedziała, że środki które zostały wykazane w informacji dotyczą faktury częściowej, która została wypłacona w trakcie wykonywania robót za jakiś określony etap np. rozbiórkę istniejących nawierzchni. Stwierdziła, że rozliczenie tego zadania w dalszym ciągu trwa, a faktura końcowa będzie dopiero teraz wychodziła z Urzędu, gdyż mamy miesięczny czas na jej zapłacenie. Nadmieniła, że faktura końcowa jest wystawiana po bezusterkowym odbiorze. Stwierdziła, że z informacji posiadanych przez nią na tym zadaniu nie ma żadnych oszczędności.

Radna Z. Wistuba w związku z zadaniem 28 – budowa przyłącza kanalizacji sanitarnej do ZSP nr 2 przy ul. Jastrzębskiej zapytała, kiedy to przyłącze zostanie wykonane oraz jaki jest stan zaawansowania prac na odcinku 2 realizowanym przez PWiK ?

Naczelnik Wydziału IM pani J. Szymecka-Pysz powiedziała, że w dniu 27.09.2010r. Rozmawiała z panią K. Machowską-Bujak Dyrektorem ds. Technicznych w PWiK, która nadzoruje prace związane z budową tej kanalizacji. Stwierdziła, że uzyskała informację, iż PWiK może przystąpić do budowy tej kanalizacji, czyli Wydział przygotowuje zlecenie, a PWiK na dniach wykona podłączenie szkoły do kanalizacji.

Przewodniczący ZD Radlin II pan L. Kolorz w związku z zadaniem pn. remont boiska sportowego przy ZSP nr 5 w celu dostosowania go do wymogów sanitarno-epidemiologicznych zapytał, co oznacza zapis „opinia warunkowo pozytywna. Zadanie zostanie skierowane do niezbędnego remontu w ramach środków ze szkód górniczych”?

Naczelnik Wydziału IM pani J. Szymecka-Pysz powiedziała, że wspólnie z I Zastępcą Prezydenta Miasta panem D. Szymczakiem była na jednym ze spotkań Rady Dzielniczy Radlin II, gdzie jasno wyjaśniono, że nie może być to zadanie inwestycyjne, dlatego też zadanie to uzyskało opinię warunkowo pozytywną, gdyż może to zostać wykonane jako remont. Stwierdziła, że w międzyczasie odbyło się wiele spotkań z panią Dyrektorem i Prezydentem przy udziale projektanta tego boiska, gdzie w bardzo jasny sposób ustalono co należy zrobić. Powiedziała, że Dyrekcja szkoły rozpoczęła negocjacje ze szkodami górniczymi odnośnie rozebrania i zasypania garaży, które znajdują się pod nawierzchnią tego boiska. Dodała, że w ramach środków Rady Dzielniczy po zasypaniu tych garaży ma zostać rozpoczęty remont tego boiska w zakresie wyrównania nawierzchni, a także w ramach zaleceń Sanepidu dotyczących naprawy schodów. Zauważyła, że w ugodzie odszkodowawczej szkód górniczych przewiduje środki w wysokości 40-45 tys. zł, jednak nie wiadomo jaki efekt końcowy dają renegecje tej ugody. Stwierdziła, że na spotkaniu Rady Dzielniczy sygnalizowano, że gdyby tych środków ze szkód górniczych brakło, to wtedy środkami Rady Dzielniczy można byłoby to zadanie dofinansować.

Przewodniczący ZD Radlin II pan L. Kolorz podziękował za informację, jednak stwierdził, że nic nowego nie wniosła. Powiedział, że rozmawiał z panią Dyrektorem i według niego to jest takie odbijanie piłeczki.

Naczelnik Wydziału IM pani J. Szymecka-Pysz poprosiła, aby raz na zawsze przestać posługiwać się takimi określeniami. Dodała, że może zwolnić swoje krzesło i przekazać je panu Kolorzowi, który wtedy będzie odbijał tę piłeczkę, gdyż mówiąca ciężko pracuje i bardzo niekomfortowo czuje się, gdy pan Kolorz tak mówi. Stwierdziła, że Rada Dzielniczy bez konsultacji z Wydziałem zleca opracowanie nie wiadomo jakiej dokumentacji, gdyż zlecieli opracowanie dokumentacji na zgłoszenie robót, a nie na pozwolenie na budowę, a to jest zasadnicza różnica. Zauważyła, że dla wszystkich mieszkańców, członków Rady Dzielniczy, Dyrekcji szkoły, to jest wszystko to samo, a tak nie jest, gdyż pracowników Urzędu obowiązuje prawo, którego muszą przestrzegać. Stwierdziła, że Wydział nie ma innej możliwości ruchu, gdyż nie można rozpocząć zadania inwestycyjnego i wpisać go do WPI, mając tylko 100 tys. zł dofinansowania Rady Dzielniczy, bez zapewnienia dalszego finansowania, gdzie kosztorys inwestorski na realizację tego zadania opiewa na 1.400.000 zł. Stwierdziła, że już podpowiedziała pani Dyrektorem na co ma zwrócić uwagę przy renegecji umowy, gdyż przez przypadek trafiła do niej ta umowa i mówiąca wskazała punkty w tej umowie, które pozwalają na jej renegejowanie. Dodała, że przedmówca powiedział, że mówiąca odbija piłeczkę, a przecież to pani Dyrektorem powinna wiedzieć, jakie punkty umowy pozwalają na jej renegejowanie.

Przewodniczący ZD Radlin II pan L. Kolorz przeprosił panią Naczelnik jeżeli jego słowa ją uraziły. Stwierdził, że był na spotkaniu Rady Dzielniczy o którym mówi pani Naczelnik i to właśnie na tym spotkaniu wyszło, że to ma być remont, a nie inwestycja. Stwierdził, że rozważano możliwość, aby powstało tam boisko w ramach programu Orlik, czego nie mogła zrozumieć

pani Dyrektor, po co tam takie boisko dla 100 dzieci. Powiedział, że środki Rady Dzielnicy miały jedynie pomoc w przywróceniu boiska od odpowiedniego stanu, aby dzieci z niego mogły korzystać. Zauważył, że faktycznie kosztorys opiewa na 1.400.000zł, a środki szkód górniczych w wysokości 40-45 tys. zł na rozbiórkę garaży to tylko taka namiastka, a czas ucieka.

Radny M. Balcer stwierdził, że w miesiącu maju oraz w sierpniu prosił, aby do Urzędu Miasta przybyły kompetentne osoby zajmujące się spawą rurociągu oraz frakcji energetycznej przy ul. Jastrzębskiej. Zauważył, że na ul. Jastrzębskiej przy skrzyżowaniu przed boiskiem oraz przy posesji nr 182 druty energetyczne są bardzo luźne, a przy większych wiatrach bardzo iskrzą. Następnie mówiący zapytał, kiedy otrzyma odpowiedź od wodociągów.

Naczelnik Wydziału IM pani J. Szymecka-Pysz stwierdziła, że na wszystkie interpelację radnego Wydział w miarę możliwości odpowiada bezzwłocznie. Powiedziała, że w ostatnim czasie do Wydziału wpłynęło 7 interpelacji radnego M. Balcera. Zauważyła, że na 4 interpelacje radny otrzymał odpowiedzi, natomiast na 3 odpowiedzi zostanie dopiero udzielona. Stwierdziła, że tam gdzie trzeba Wydział występuje bezzwłocznie do innych gestorów sieci lub użytkowników dróg, wszystko zależy jednak od tego czego dotyczy temat. Dodał, że gdy tylko Wydział otrzyma odpowiedź z zewnątrz na jakąkolwiek interpelację radnego, są one następnie przekazywane każdemu radnemu.

Radny A. Króliczek zauważył, że Rada Dzielnicy ma dwa zadania, które nie są zrealizowane, a które miały być realizowane w porozumieniu z Powiatem. Stwierdził, że zostało już niewiele czasu, dlatego zapytał co Rada Dzielnicy ma zrobić ze środkami zabezpieczonymi na te zadania, czy przeznaczyć je na inne zadania? Dodał, że Rada Dzielnicy ma pewne pomysły na co przeznaczyć te środki, jednak nie chcieliby, aby te zadania nie zostały wykonane. W nawiązaniu do wypowiedzi pana L. Kolorza nie chciałby dyskutować co było, jak było i kiedy było, jednak przypomniał, że dysponentem tych środków jest Rada Dzielnicy, dlatego pomimo faktu, iż pani Dyrektor ZSP nr 5 jest bardzo ważna, to nie należy zapominać o przedstawicielach Rady Dzielnicy podczas prowadzonych rozmów. Dodał, że pan L. Kolorz pracuje społecznie i pracuje dobrze dla dzielnicy, tym bardziej nigdy nie miał złych intencji.

Naczelnik Wydziału IM pani J. Szymecka-Pysz powiedziała, że jeżeli chodzi o środki, które Rada Dzielnicy Radlin II zabezpieczyła na finansowanie zadań przy współdziałaniu Powiatu, Wydział po otrzymaniu uchwały Rady Dzielnicy zawiadomił Powiatowy Zarząd Dróg o takich zadaniach. Stwierdziła, że odpowiedź PZD wpłynęła do Wydziału bardzo późno, jednak bezzwłocznie została przekazana Radzie Dzielnicy. Nadmienila, że jeżeli chodzi o przesunięcie tych środków na inne zadanie, to zaprasza radnego A. Króliczka do Wydziału, gdzie poszuka się innych możliwości wydatkowania tych środków. Stwierdziła, że wielkim szacunkiem darzy pana L. Kolorza i ma nadzieję, że nie powiedziała niczego, co mogłoby go obrazić.

Nikt więcej nie miał pytań.

Przewodniczący Rady Miejskiej ogłosił trzydziestominutową przerwę (od 10,30 do 11,00)
Po przerwie Przewodniczący Rady Miejskiej wznowił obrady.

Ad 6.

Podjęcie uchwał.

- a) Uchwała w sprawie zmiany uchwały budżetowej miasta Wodzisławia Śląskiego na 2010 rok. Zreferował pan T. Bednorz Skarbnik Miasta.

Skarbnik Miasta pan T. Bednorz poinformował, że projekt uchwały był omawiany na Komisji Budżetu, gdzie uzyskał pozytywną opinię. Stwierdził, że na posiedzeniu tejże komisji wspomniał, że oprócz zmian, które komisja otrzymała w projekcie uchwały będą następne zmiany, które następnie pokrótce omówić:

- przesunięcia dodatkowych środków dla SKM w wysokości 210.106 zł,
- zwiększenie dochodów i wydatków w oświacie o kwotę 111.476 zł – dotyczy to realizowanych od miesiąca września do 2012 roku programów „Comenius - uczenie się przez całe życie”,
- zwiększenie planów w przychodach i wydatkach rachunków własnych o kwotę 62 tys. zł,
- zmniejszenie wydatków bieżących i zwiększenie wydatków majątkowych o kwotę 9.654 zł – na zadaniu zakup programów i licencji,
- przeniesienie kwoty 105.000 zł z zadania budowa miejsc postojowych za blokiem nr 14 na os. Dąbrówki na zadanie położenie dywanika asfaltowego na drodze pomiędzy blokami nr 12 i 14 od ul. Mieszka do segmentu E bloku nr 14 na os. Piastów,
- zwiększenie dochodów i wydatków o kwotę 1.436.866 zł w związku z uzyskaniem tych środków przez SP nr 3 w ramach projektu „Innowacyjna szkoła” - nadmienił, że jest to kwota, która ma być wydatkowana w roku 2010, a cały projekt ma być realizowany w latach 2010-2012, gdzie ogółem przewidziana kwota na to zadanie wynosi 3.150.255 zł.

Mówiący poprosił o zaakceptowanie i podjęcie omawianej uchwały.

Radny J. Grabowiecki powiedział, że mówił już o tym na Komisji Budżetu, jednak jeszcze raz poruszy ten temat. Stwierdził, że odnosi wrażenie, iż przy zmianach uchwał budżetowych wpisuje się nowe inwestycje do realizacji, a potem to jakoś będzie się je realizowało. Zauważył, że takiemu działaniu zawsze się sprzeciwiał. Dodał, że nie jest przeciwnikiem budowy, rozbudowy czegokolwiek. Stwierdził, że jest za budową sali gimnastycznej przy Gimnazjum nr 2, jednak należy przyjrzeć się bliżej kwotom zabezpieczonym na to zadanie: uchwałą Rady Miejskiej ze stycznia 2010r. - zabezpieczono kwotę 1.800.000 zł, następnie zmiany do budżetu miasta dziś przyjmowanie w załączniku nr 3 Limit wydatków na wieloletnie programy inwestycyjne w latach 2010-2012 – zabezpieczono kwotę 2.900.000 zł, a wykonanie budżetu miasta za I półrocze 2010r – plan na 2010 – kwota 3.185.000 zł i zapytać ile w końcu ta sala będzie kosztować? Zapytał, ile w końcu Rada Miejska zaplanowała środków na budowę tej sali, bo mówiący tego nie rozumie. Stwierdził, że głosując docelowo chciałby wiedzieć ile budowa sali będzie kosztowała, czy 2, 3, 4 mln zł, ile trzeba wydać w danym roku, jednak te dane muszą się w jakiś sposób zarówno w załączniku do uchwały jak i budżecie miasta pokrywać, nie może być tak, że wykonanie budżetu w planach, które Rada Miejska przyjmuje ma inne, a limity wydatków do zmian budżetu są inne cyfry. Powiedział, że on rozumie, iż zadanie to ma być realizowane w kilku latach, ale cyfry muszą się w jakiś sposób pokrywać, gdyż ma wątpliwości, że na 3.185.000 zł się nie skończy. Stwierdził, że posiadając konkretną informację, wie, jako radny jak ma głosować, czy ma być za budową sali, czy budżet w 2010 roku stać na taką inwestycję, czy nie. Zauważył, że zagłosował za budową sali i to była słuszna decyzja bo sala jest potrzebna. Dodał, że patrząc na inne wydatki m.in. Fundusz Spójności, to w 2013 roku może dojść do tego, że gminę nie będzie na nic stać. Stwierdził, że gdyby tak jakąś inwestycję zaplanowaną na 3 mln zł w 2009 roku i zrealizować w przeciągu dwóch lat czyli 2009-2010, czy wtedy nie byłoby to taniej. Zauważył, że od nowego roku ma nastąpić podwyżka podatku VAT, czy to nie podroży kosztów prowadzonych inwestycji. Mówiący poprosił, aby rozpocząć rozmawiać z radnymi otwarcie, szczerze i nie należy się bać, a tym bardziej niczego ukrywać. Mówiący zapytał, co ma głosować, skoro w omawianej uchwale kwota na to zadanie wynosi 2.900.000 zł, a w informacji z wykonania budżetu za I półrocze 2010r. widnieją kwota 3.185.000 zł.

Skarbnik Miasta pan T. Bednorz powiedział, że nie zabierał głosu na posiedzeniu Komisji Budżetu

w tym temacie, gdyż nie miał przed sobą uchwały budżetowej, a tym samym nie miał możliwości porównania tych cyfr, o którym mówi radny J. Grabowiecki. Stwierdził, że jeżeli chodzi o budowę sali gimnastycznej przy G2, to według mówiącego różnica w środkach finansowych dotyczących tego zadania pomiędzy zapisami uchwały budżetowej uchwalonej w grudniu 2009r., a załącznikiem nr 3 do dzisiejszej uchwały wynosi 30 tys. zł. Stwierdził, że nie widzi kwoty 1.800.000 zł, na którą powołuje się radny J. Grabowiecki, gdyż to jest kwota wydatków w roku 2010, a wartość kosztorysowa tego zadania uchwalonego w grudniu 2009 roku wynosi 3.889.642,62 zł z czego wydatki do końca 2009r. – wynosiły 2.089.682 zł, a w 2010r. - wynoszą 1.800.000 zł. Zauważył, że po rozliczeniu budżetu kwota wydatków na to zadanie w 2009 roku zmniejszyła się, gdyż wszystkie przewidziane prace nie zostały wykonane. Dodał, że obecnie wartość kosztorysowa zadania wynosi 3.923.820 zł czyli w stosunku do kwoty z grudnia 2009 roku, różnica wynosi 30 tys. zł.

Radny J. Grabowiecki stwierdził, że zakończenie budowy sali gimnastycznej nastąpi w roku 2010 na łączną kwotę 2.400.000 zł. Zapytał, czy tak faktycznie będzie?

Skarbnik Miasta pan T. Bednorz odpowiedział, że nie. Stwierdził, że w związku ze zmianami budżetu jakie obecnie są prezentowane, o czym informował na posiedzeniu Komisji Budżetu, gdyż otrzymano dofinansowanie z Ministerstwa Sportu w kwocie 980.000 zł z tego 470.000 zł – w tym roku i 510.000 zł – w 2011r. Zauważył, że radny J. Grabowiecki porównuje kwotę 1.800.000 zł z grudnia 2009r. z kwotą 3.900.000 zł, faktycznie dziś nie ma takiej kwoty, a uchwalona została kwota 3.889.000 zł. Stwierdził, że ogółem różnica wynosi 30 tys. zł, a nie miliony. Zauważył, że przesunięcie tej kwoty nastąpiło tylko w związku z otrzymaną dotacją.

Radny R. Zalewski zauważył, że na str. 62 sprawozdania z wykonania budżetu miasta za I półrocze 2010 roku w planie rocznym dotyczącym tej inwestycji widnieje kwota 3.185.454 zł.

Skarbnik Miasta pan T. Bednorz zauważył, że w uchwale budżetowej uchwalonej w grudniu 2009 roku zaplanowana była kwota 3.889.642,42 zł, jednak po całorocznych zmianach na dzień dzisiejszy, ta ogólna kwota wynosi 3.923.820 zł czyli różnica w sumie wynosi ok. 32 tys. zł.

Przewodniczący ZD os. XXX-lecia PRL -Piastów-Dąbrówki pan K. Walas zapytał, czy środki które Rada Dzielnicy przesunęła z zadania budowy miejsc postojowych wraz z drogą dojazdową przy budynku nr 14 na os. Dąbrówki w zmianach budżetowych zostały rozdysponowane na dwa zadania, a mianowicie: 55.000 zł – na położenie dywanika asfaltowego na drodze pomiędzy blokami nr 12 i 14 od ul. Mieszka do segmentu E bloku nr 14 na os. Piastów oraz 50.000 zł – na położenie dywanika asfaltowego na drodze wzdłuż bloku nr 54-58 na placu parkingowym w szczycie klatki nr 58 na os. XXX- lecia?

Skarbnik Miasta pan T. Bednorz odpowiedział, że tak.

Uchwała Nr L/481/10 w sprawie zmiany uchwały budżetowej miasta Wodzisławia Śląskiego na 2010 rok wraz z wniesionymi zmianami została podjęta (ilość głosów: za – 10, przeciw – 0, wstrzymujących się – 7, nieobecni na sali – F. Plutowski, J. Kaczyński, Z. Wistuba).

- b) Uchwała w sprawie zaciągnięcia pożyczki w WFOŚiGW na realizację zadania inwestycyjnego pn: „Rozbudowa budynku Zespołu Szkolno-Przedszkolnego Nr 3 wraz z zagospodarowaniem terenu szkolnego w Wodzisławiu Śląskim”.
- Zreferowała pani J. Szymecka-Pysz Naczelnik Wydziału Inwestycji Miejskich.

Naczelnik Wydziału IM pani J. Szymecka-Pysz poinformowała, że projekt uchwały był rozpatrywany na trzech komisjach: Komisji Budżetu, Komisji Oświaty(...) i Komisji Prawa(...) uzyskując opinie pozytywne. W związku z powyższym mówiąca poprosiła o podjęcie uchwały.

Radny A. Króliczek poprosił o przesłanie harmonogramu remontu tej szkoły do Rady Dzielnicy lub do mówiącego.

Naczelnik Wydziału IM pani J. Szymecka-Pysz odpowiedziała, że zostanie przesłany.

Uchwała Nr L/482/10 w sprawie zaciągnięcia pożyczki w WFOŚiGW na realizację zadania inwestycyjnego pn: „Rozbudowa budynku Zespołu Szkolno-Przedszkolnego Nr 3 wraz z zagospodarowaniem terenu szkolnego w Wodzisławiu Śląskim” została jednogłośnie podjęta (ilość głosów: za – 17, nieobecni na sali – F. Plutowski, Z. Wistuba, J. Kaczyński).

- c) Uchwała w sprawie określenia wysokości sumy, do której Prezydent Miasta Wodzisławia Śląskiego może samodzielnie zaciągać zobowiązania.

Zreferował pan T. Dragon Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej.

Naczelnik Wydziału OŚiGK pan T. Dragon powiedział, że chodzi o miejsce, w którym kiedyś składowano odpady przy ul. Skrzyszowskiej. Stwierdził, że 02.07.br. decyzją administracyjną wydaną przez Starostwo Powiatowe, Miasto zostało zobowiązane, co zostało dodatkowo poprzedzone działaniami Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska, do wykonania przeglądu ekologicznego tego miejsca. Zauważył, że jest to o tyle istotne, że w tej sprawie do WIOŚ było skierowanych szereg interwencji mieszkańców w przeciągu 2-3 ostatnich lat. Stwierdził, że w związku z tym że okres wykonania przeglądu ekologicznego, który zawiera szereg badań laboratoryjnych, opracowanie dokumentacji: geologicznej, hydrologicznej, trwa dość długo, a okres wykonania został określony do końca kwietnia 2011r. podjęcie przedmiotowej uchwały jest konieczne, aby można podjąć odpowiednie działania wraz z wyłonieniem wykonawcy tych działań.

Nikt nie miał pytań.

Uchwała Nr L/483/10 w sprawie określenia wysokości sumy, do której Prezydent Miasta Wodzisławia Śląskiego może samodzielnie zaciągać zobowiązania została jednogłośnie podjęta (ilość głosów: za – 17, nieobecni na sali - F. Plutowski, Z. Wistuba, J. Kaczyński).

- d) Uchwała w sprawie wprowadzenia zmiany w „Wieloletnim programie gospodarowania mieszkaniowym zasobem Miasta Wodzisławia Śląskiego na lata 2010-2014”.

Zreferowała pani B. Czarkowska Naczelnik Wydziału Spraw Obywatelskich.

Naczelnik Wydziału SO pani B. Czarkowska powiedziała, że uchwała ma na celu umożliwienie sprzedaży mieszkań w budynkach przy ul. Górniczej, Żeromskiego 3 oraz M. Skłodowskiej-Curie 5. Stwierdziła, że zmiana obowiązującej uchwały wiąże się z dużym zainteresowaniem mieszkańców i chęcią wykupu mieszkań w tych rejonach. W związku z powyższym poprosiła o podjęcie omawianej uchwały. Nadmieniła, że projekt uchwały pozytywnie został zaopiniowany przez 4 komisje: Komisję Prawa(...), Komisję Strategii(...), Komisję Gospodarki Komunalnej oraz Komisję Rewizyjną.

Radna D. Hajok stwierdziła, że na str. 7 tegoż Programu jest takie zdanie: „wraz z potrzebami remontowymi budynków”, jednak mówiąca w tych tabelkach nie znalazła żadnych potrzeb

remontowych w budynkach na osiedlu przy ul. Górniczej. Powiedziała, że złożyła do Dyrektora ZGMiR jako dysponenta tych mieszkań prośbę o ujęcie tych budynków w planach remontowych na 2011 jednak jeszcze nie otrzymała żadnej odpowiedzi. W związku z powyższym zapytała, czy przewiduje się jakieś remonty w tych budynkach przy ul. Górniczej?

Naczelnik Wydziału SO pani B. Czarkowska powiedział, że niestety nie jest w stanie odpowiedzieć na to pytanie, gdyż sprawami remontowymi zajmuje się ZGMiR.

Radna D. Hajok zauważyła, że w tym Programie jest analiza potrzeb remontowych i modernizacji budynków i nie ma w niej ujętego ani jednego budynku na tym Osiedlu

Naczelnik Wydziału SO pani B. Czarkowska powiedziała, że widocznie nie są tam przewidziane remonty, skoro nie zostały ujęte w tej analizie. Dodała, że na lata na które został przyjęty Program takie remonty nie zostały przewidziane. Zauważyła, że na tym osiedlu były już prowadzone remonty budynków, a na ich przeprowadzenie został zaciągnięty kredyt w 2 transzach, najpierw na 7 budynków, a później na 6 budynków. W związku z powyższym obecnie w tej analizie nie zostały te budynki ujęte.

Radna D. Hajok stwierdziła, że projekt tej uchwały nie był omawiany na Komisjach w których ona uczestniczy, dlatego pojawiły się te pytania. Powiedziała, że w tym temacie porozmawia jeszcze z Dyrektorem ZGMiR.

Radny M. Balcer zapytał, czy są jakieś lokale rezerwowe, gdyby faktycznie ktoś potrzebował pomocy?

Naczelnik Wydziału SO pani B. Czarkowska odpowiedziała, że nie.

Uchwała Nr L/484/10 w sprawie wprowadzenia zmiany w „Wieloletnim programie gospodarowania mieszkaniowym zasobem Miasta Wodzisławia Śląskiego na lata 2010-2014” została jednogłośnie podjęta (ilość głosów: za – 17, nieobecni na sali - F. Plutowski, Z. Wistuba, J. Kaczyński).

- e) Uchwała w sprawie utworzenia na terenie miasta Wodzisławia Śląskiego odrębnych obwodów głosowania w wyborach do organów samorządu terytorialnego.
Zreferowała pani B. Czarkowska Naczelnik Wydziału Spraw Obywatelskich.

Nikt nie miał pytań.

Uchwała Nr L/485/10 w sprawie utworzenia na terenie miasta Wodzisławia Śląskiego odrębnych obwodów głosowania w wyborach do organów samorządu terytorialnego została jednogłośnie podjęta (ilość głosów: za – 17, nieobecni na sali - F. Plutowski, Z. Wistuba, J. Kaczyński).

- f) Uchwała w sprawie przyjęcia do realizacji projektu pt. „Innowacyjna Szkoła” Nr POKL.09.01.02-24-052/10 dofinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego złożonego w ramach działania 9.1 „Wyrównywanie szans edukacyjnych i zapewnienie wysokiej jakości usług edukacyjnych świadczonych w systemie oświaty” Poddziałanie 9.1.2 „Wyrównywanie szans edukacyjnych uczniów z grup o utrudnionym dostępie do edukacji oraz zmniejszenie różnic w jakości usług edukacyjnych PO KL”.
Zreferował pan R. Ciesielski Naczelnik Wydziału Edukacji.

Naczelnik Wydziału EDU pan R. Ciesielski powiedział, że projekt pn.: „Innowacyjna Szkoła” dotyczy SP Nr 3. Stwierdził, że skala środków jaka została przyznana jest bardzo istotna, gdyż po raz pierwszy udało się jednej placówce oświatowej samodzielnie pozyskać tak dużą kwotę dofinansowania. Nadmieniał, że w ramach tego projektu mogło uczestniczyć kilka placówek, jednak wtedy koszt dofinansowania byłby niższy. Poinformował, że szkoła wnioskuje o dofinansowanie w wysokości 3.500.000 zł, jednak Urząd Marszałkowski przyznał na to zadanie 3.150.254,68 zł. Powiedział, że środki te będą przeznaczone w ramach tego programu na porównywanie szans, ale również niewielki odsetek tej kwoty zostanie przeznaczony na doposażenie szkoły, m.in. zakupionych zostanie 12 tablic interaktywnych. Nadmieniał, że będą prowadzone zajęcia wyrównawcze, każde dziecko będzie mogło uczestniczyć w zajęciach jednego koła. Dodał, że realizacja projektu została rozłożona na 2 lata.

Radna W. Kiermaszak-Lamla zapytała, czy Urząd Miasta musi wnieść swój wkład w ten projekt?

Naczelnik Wydziału EDU pan R. Ciesielski odpowiedział, że Miasto nie ponosi żadnego wkładu. Stwierdził, że z pism Urzędu Wojewódzkiego wynika, że na kwotę dofinansowania składają się środki z Unii Europejskiej w wysokości 2.677.716,48 zł oraz z budżetu krajowego w wysokości 472.538,20 zł.

Radny R. Zalewski zapytał, czy te zajęcia będą realizowane jako zajęcia dodatkowe, czy będzie to prowadzone w ramach zajęć obowiązkowych?

Naczelnik Wydziału EDU pan R. Ciesielski powiedział, że te zajęcia nie mogą być organizowane w ramach zajęć obowiązkowych, to wszystko musi być organizowane w ramach zajęć pozalekcyjnych. Zauważył, że przepisy oświatowe nie zezwalają na poszerzanie ramowych planów nauczania, w związku z tym, te dodatkowe zajęcia nie będą organizowane dla klas, a tylko dla dzieci, czyli każde dziecko będzie mogło zapisać się na zajęcia.

Radny R. Zalewski biorąc pod uwagę tą kategorię ekonomiczną zapytał, czy Miasto zyska na tym programie pod względem ekonomicznym, czy raczej mowa będzie tu o zysku społecznym, czyli coś dla dzieci?

Naczelnik Wydziału EDU pan R. Ciesielski powiedział, że jeżeli chodzi o zysk ekonomiczny, to można pod to podciągnąć doposażenie szkoły w ramach tego programu. Dodał, że największą radością dla szkoły jest fakt, iż zostanie ona wzbogacona o 12 tablic interaktywnych.

Radny M. Balcer podziękował za rozpoczęte prace przy SP Nr 8.

Uchwała Nr L/486/10 w sprawie przyjęcia do realizacji projektu pt. „Innowacyjna Szkoła” Nr POKL.09.01.02-24-052/10 dofinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego złożonego w ramach działania 9.1 „Wyrównywanie szans edukacyjnych i zapewnienie wysokiej jakości usług edukacyjnych świadczonych w systemie oświaty” Poddziałanie 9.1.2 „Wyrównywanie szans edukacyjnych uczniów z grup o utrudnionym dostępie do edukacji oraz zmniejszenie różnic w jakości usług edukacyjnych PO KL” została jednogłośnie podjęta (ilość głosów: za – 17, nieobecni na sali - F. Plutowski, Z. Wistuba, J. Kaczyński).

- g) Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia z gminą Gorzyce dotyczącego organizowania, prowadzenia i finansowania nauki religii dla uczniów Kościoła

Ewangelicko-Augsburskiego w punkcie katechetycznym w Wodzisławiu Śląskim ul. Ks. Pośpiecha 1.

Zreferował pan R. Ciesielski Naczelnik Wydziału Edukacji.

Naczelnik Wydziału EDU pan R. Ciesielski powiedział, że zarówno obecnie omawiana uchwała jak i następna dotyczą wyrażenia zgody przez Radę Miejską na podpisanie porozumienia przez Prezydenta Miasta z Gminą Gorzyce oraz z Gminą Godów, w związku z nauczaniem religii Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego. Poinformował, że zajęcia prowadzi będzie Ksiądz Proboszcz, który jest wpisany na listę nauczycieli w ZS Nr 1. Stwierdził, że z listy dostarczonej przez Księdza wynika, że w zajęciach uczestniczą również dzieci z Gminy Gorzyce oraz Gminy Godów, w związku z tym przygotowano stosowne porozumienia w związku z partycypowaniem w kosztach wynagrodzenia.

Nikt nie miał pytań.

Uchwała Nr L/487/10 w sprawie wyrażenia zgody na zwarcie porozumienia z gminą Gorzyce dotyczącego organizowania, prowadzenia i finansowania nauki religii dla uczniów Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w punkcie katechetycznym w Wodzisławiu Śląskim ul. Ks. Pośpiecha 1 została jednogłośnie podjęta (ilość głosów: za – 17, nieobecni na sali - F. Plutowski, Z. Wistuba, J. Kaczyński).

- h) Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na zwarcie porozumienia z gminą Godów dotyczącego organizowania, prowadzenia i finansowania nauki religii dla uczniów Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w punkcie katechetycznym w Wodzisławiu Śląskim ul. Ks. Pośpiecha 1.

Zreferował pan R. Ciesielski Naczelnik Wydziału Edukacji.

Nikt nie miał pytań.

Uchwała Nr L/488/10 w sprawie wyrażenia zgody na zwarcie porozumienia z gminą Godów dotyczącego organizowania, prowadzenia i finansowania nauki religii dla uczniów Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w punkcie katechetycznym w Wodzisławiu Śląskim ul. Ks. Pośpiecha 1 została jednogłośnie podjęta (ilość głosów: za – 17, nieobecni na sali - F. Plutowski, Z. Wistuba, J. Kaczyński).

- i) Uchwała w sprawie nawiązania współpracy partnerskiej pomiędzy Miastem Statutowym Ostrawą – Dzielnicą Miejską Radvanice i Bartovice (Republika Czeska) oraz Miastem Wodzisław Śląski (Rzeczpospolita Polska).

Zreferował pan M. Kieca Prezydent Miasta.

Prezydent Miasta pan M. Kieca powiedział, że projekt uchwały był prezentowany na merytorycznych Komisjach uzyskując opinie pozytywne. Stwierdził, że planuje się nawiązanie współpracy pomiędzy Miastem Wodzisław Śl. a Miastem Statutowym Ostrawą – Dzielnicą Miejską Radvanice i Bartovice, a jest to współpraca rozpoczęta przez OSP Kokoszyce.

Radny R. Zalewski powiedział, że jeżeli chodzi o współpracę, to jestem za tym, aby takie działania współpracy się odbywały. Stwierdził, że należy pamiętać o jednej rzeczy i stosować taką zasadę, że jeżeli mamy współpracę z naszymi innymi miastami zaprzyjaźnionymi, to aby posiadać większą wiedzę na temat owoców współpracy. Należy tworzyć protokoły z tych spotkań, które mogłyby być wykorzystywane w naszej pracy, na co dzień, czyli jak coś się robi w Gladbeck, Sallaumines,

Turcji, abyśmy tą wiedzę mogli w jakiś sposób wykorzystać. Zauważył, że takie doświadczenia należy jak najlepiej wykorzystywać, aby ta wiedza docierała, m.in. do radnych. Stwierdził, że obecna kadencja się kończy, 4 lata minęły. Powiedział, że według niego można było troszeczkę więcej tych informacji pozyskać z naszych zaprzyjaźnionych miast. Dodał, że chciałby, aby przy okazji następnych spotkań, czy to u nas, czy to za granicą wykorzystywać dużo informacji, m.in. jak niektóre sprawy można byłoby rozwiązać u nas.

Radny W. Szymura zapytał, czy ta współpraca będzie ukierunkowana w jednym kierunku, tj. straży pożarnej, czy to dotyczy również innej współpracy?

Prezydent Miasta pan M. Kieca stwierdził, że nie będzie prowadził obecnie polemiki, jaką prowadził na Komisji Prawa(...) z radnym R. Zalewski, bo w protokole z tejże Komisji zapisane jest jakie Miasto podjęło działania, jakie są aspekty dalszej współpracy, aby te kontakty partnerskie wykorzystywać. Natomiast odpowiadając na pytanie radnego W. Szymury powiedział, że jest to początek współpracy, która nie będzie wąska, czyli tylko i wyłącznie między strażami pożarnymi, ale ta współpraca ma pozwolić nawiązać współpracę między innymi jednostkami organizacyjnymi dzielnicy Miejską Radvanice i Bartovice oraz dzielnicy Kokoszyce Miasta Wodzisław Śl.

Nikt więcej nie miał pytań.

Uchwała Nr L/489/10 w sprawie nawiązania współpracy partnerskiej pomiędzy Miastem Statutowym Ostrawą – Dzielnicą Miejską Radvanice i Bartovice (Republika Czeska) oraz Miastem Wodzisław Śląski (Rzeczpospolita Polska) jednogłośnie podjęta (ilość głosów: za – 18, nieobecni na sali - Z. Wistuba, J. Kaczyński).

- j) Uchwała w sprawie przyjęcia „Gminnego programu przeciwdziałania przemocy w rodzinie oraz ochrony ofiar przemocy w rodzinie w Wodzisławiu Śląskim na lata 2010-2013”.
- Zreferowała pani A. Łasocha Dyrektor MOPS.

Radny J. Grabowiecki zapytał, czy jakiś program wynika z ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie i czy z zapisów tego programu wynika, czym będzie się zajmował ten zespół?

Dyrektor MOPS pani A. Łasocha powiedziała, że program został stworzony przez zespół powołany przez Prezydenta Miasta do opracowania tego programu, jednak pierwotnie miała to być strategia do spraw przemocy w rodzinie, gdyż wtedy nie wiadomo jaki kształt będzie miała ustawa. Stwierdziła, że sierpniu po wejściu w życie ustawy doprecyzowano, że nie ma to być strategia tylko musi to być gminny program przeciwdziałania przemocy w rodzinie. Powiedziała, że program jest dokumentem otwartym.

Radny J. Grabowiecki zapytał, do kogo można zgłaszać ewentualne uwagi, wnioski czy spostrzeżenia w tej sprawie?

Dyrektor MOPS pani A. Łasocha odpowiedziała, że do zespołu, który pracował nad tym programem Stwierdziła, że największy wkład w stworzenie tego programu miała Dyrektor Zespół Świetlic Profilaktyczno-Wychowawczych pani K. Orbik-Skupień. Wszelkie uwagi można również zgłaszać do MOSP-u.

Nikt więcej nie miał pytań.

Uchwała Nr L/490/10 w sprawie przyjęcia „Gminnego programu przeciwdziałania przemocy w rodzinie oraz ochrony ofiar przemocy w rodzinie w Wodzisławiu Śląskim na lata 2010-2013” została jednogłośnie podjęta (ilość głosów: za – 19, nieobecny na sali - J. Kaczyński).

- k) Uchwała w sprawie trybu i sposobu powoływania i odwoływania członków Zespołu interdyscyplinarnego oraz szczegółowych warunków jego funkcjonowania.
Zreferowała pani A. Łasocha Dyrektor MOPS.

Dyrektor MOPS pani A. Łasocha poinformowała, że projekt uchwały był przedmiotem obrad 3 komisji, które wydały opinie pozytywne.

Nikt nie miał pytań.

Uchwała Nr L/491/10 w sprawie trybu i sposobu powoływania i odwoływania członków Zespołu interdyscyplinarnego oraz szczegółowych warunków jego funkcjonowania została jednogłośnie podjęta (ilość głosów: za – 19, nieobecny na sali - J. Kaczyński).

- l) Uchwała w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Komendanta Straży Miejskiej w Wodzisławiu Śląskim.
Zreferował pan S. Stachoń Przewodniczący Komisji Rewizyjnej.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej pan S. Stachoń odczytał stanowisko Komisji Rewizyjnej.

Radny R. Zalewski zauważył, że jakiś czas temu była inna skarga, wtedy też zgłosił wniosek, ażeby przy rozpatrywaniu następnej skargi radni otrzymali kopie pisma od skarżącego, żeby mogli sami wyciągnąć jakieś wnioski. Stwierdził, że w tym przypadku nie otrzymali żadnego pisma skarżącego, dlatego poprosił o więcej szczegółów w sprawie.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej pan S. Stachoń stwierdził, że w Biurze Rady Miejskiej znajdują się wszystkie dokumenty i wszyscy radni mają możliwość skorzystania z tych dokumentów w trakcie i przed sesją. Powiedział, że trudno tutaj czytać wszystkie dokumenty których jest dużo. Zauważył, że za niedługo Rada Miejska będzie rozpatrywała skargę do której jest bardzo dużo materiałów i czy w takim wypadku należy wszystko czytać na sesji.

Radny R. Zalewski stwierdził, że radny S. Stachoń nie udzielił odpowiedzi na zadane przez niego pytanie.

Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że to nie jest tak, iż radny uchyla się od udzielenia odpowiedzi na zadane pytanie, jednak do Rady Miejskiej wpływa dużo skarg w większości bezzasadne, a rozpatrzenie każdej skargi wymaga przesłania obszernych materiałów.

Nikt więcej nie miał pytań.

Uchwała Nr L/492/10 w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Komendanta Straży Miejskiej w Wodzisławiu Śląskim została podjęta (ilość głosów: za – 18, przeciw – 0, wstrzymujących się – 1, nieobecny na sali - J. Kaczyński).

Przewodniczący Rady Miejskiej ogłosił dziesięciominutową przerwę (od godziny 11.50 do godziny 12,00)
Po przerwie wznowił obrady.

Ad 7.

Protokół z sesji Rady Miejskiej Wodzisławia Śl., która odbyła się w dniu 26 sierpnia 2010 roku został jednogłośnie przyjęty (ilość głosów: za – 17, nieobecni na sali - M. Balcer, W. Kiermaszek-Lamla, T. Rybka).

Ad 8.

Odpowiedzi Prezydenta Miasta Wodzisławia Śląskiego na pytania zadane w punkcie 3 porządku obrad.

Naczelnik Wydziału SRM pan Z. Podleśny w odpowiedzi na pytania Przewodniczącego Zarządu Dzielnicy Kokoszyce pana S. Szymika odnośnie tegorocznych dożynek miejskich powiedział, że w tradycji Wodzisławia Śl. przyjęło się, iż dożynki miejskie są organizowane cyklicznie w różnych dzielnicach Miasta i w tym roku była to dzielnica Kokoszyce, rok temu dzielnica Jedłownik Osiedle, z kolei 2 lata temu dzielnica Wilchwy, Zawada itd. Dodał, że wszyscy starają się, aby dożynki były świętem lokalnej społeczności, wobec tego palmy pierwszeństwa w organizacji dożynek, która zaczyna się już na przełomie miesiąca maja, czerwca urząd oddaje w ręce lokalnej społeczności, której przedstawicielem jest Rada Dzielnicy wraz z Zarządem Dzielnicy. Nadmienił, że wkład przede wszystkim Rady Dzielnicy, organizacji działających na terenie dzielnicy, czyli OSP, Koła Gospodyń Wiejskich nadaje kształt dożynek, a który w głównej mierze zależy od woli mieszkańców, a urząd pełni tutaj rolę pomocniczą, udzielając środków finansowych. Mówiący powiedział, że w tym roku odbyło się od 10 do 12 spotkań głównie w siedzibie OSP Kokoszyce, które dotyczyły organizacji dożynek 2010. Niniejsze spotkania były organizowane przez Radę Dzielnicy Kokoszyce przy udziale OSP Kokoszyce i Koła Gospodyń Wiejskich. Nadmienił, że w tej chwili przed sobą ma 3 listy zaproszonych gości na dożynki 2010, z których jedna w całości pochodzi od Rady Dzielnicy. Dodał, że nie było żadnych wskazań, czy przeciwwskazań, kogo lokalna społeczność chce widzieć na swoim terenie a kogo nie. Poinformował, że zasłużonych rolników wyznacza się przeważnie z tej dzielnicy, gdzie odbywają się dożynki, która ponosi największy ciężar organizacyjny, a odbywa się to przy współdziałaniu z Wydziałem Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej współpracującego ze środowiskami rolniczymi. Powiedział, że Przewodniczący Zarządu Kokoszyce na pewno brał udział w spotkaniach i mógł mieć wpływ na kształt listy gości. Zauważył, że na dzisiejszym posiedzeniu sesji Rada Miejska podjęła uchwałę w sprawie nawiązania współpracy partnerskiej pomiędzy Miastem Wodzisław Śląski a Dzielnicą Miejską Radwanice i Bartowice Miasta Statutowego Ostrawy z inicjatywy mieszkańców Dzielnicy Kokoszyce OSP i rozumie, że odbyło się to przy porozumieniu z Radą Dzielnicy. W odpowiedzi na pytanie: kto zapraszał gości z Czech?, powiedział, że zostali oni zaproszeni przez środowisko lokalne, przez OSP Kokoszyce i rozumie, iż tutaj to też nie powinno być jakimś specjalnym zaskoczeniem. Dodał, że inicjatywą miasta nie jest zamykanie drzwi dzielnicy przed jakąkolwiek grupą gości, którą ta dzielnica zaprosiła, jeżeli wiadomo, że współpraca pomiędzy naszymi różnymi jednostkami OSP, współpracujące z jednostkami z zagranicy nie są żadnym jakimś incydentem, nikt przecież nie stoi temu na przeszkodzie. Z kolei jeśli chodzi o liczbę gości i kto tą liczbę określił, zaznaczył, iż lista zawiera kilka nazwisk, a przyjechało 17 osób, także można się tutaj domyślać, iż zaproszeni goście zaprosili swoich współpracowników, tak więc obecny był m.in. Starosta, I i II Zastępca Starosty. Dodał, że polska gościnność wymaga, aby tych, którzy nie są na liście zaproszonych gości a przyjechali nie zostawiać ich przed bramą, tak więc przyjechało 17 osób i chyba tutaj nie musi tłumaczyć jakie były ku temu intencje. Powiedział, że jeżeli jego wypowiedź nie wyczerpuje punktów, to może ją uzupełnić.

Przewodniczący ZD Kokoszyce pan S. Szymik powiedział, że wydaje się, iż tutaj role zostały odwrócone, ponieważ dożynki gminne, miejskie organizuje miasto w związku z tym poprosił,

aby tutaj nie mówić, że organizuje je dzielnica, przecież dzielnica to instancja pomocnicza, która zrobiła bardzo dużo, aby te dożynki zorganizować w sposób bardzo godny i przede wszystkim uświetnić pracę tych, dla których są one świętem czyli rolników. Zapytał, ile zostało zaproszonych rolników na te dożynki, bo to że organizacja zaczęła się już na przełomie miesiąca maja, to każdy z nas wie. Dodał, że w dzielnicy Kokoszyce mieszkańcy są niezadowoleni, mówią „jakie to święto rolników, a rolników tu nie widać, obdarowują się statuetkami, to jest chyba święto samorządu”. W związku z powyższym powiedział, że chce dokładnie wyjaśnić kto zapraszał, ilu zostało zaproszonych, przecież dopiero dziś na posiedzeniu sesji Rada Miejska podejmowała uchwałę w sprawie współpracy pomiędzy Miastem Statutowym Ostrawą – Dzielnicą Miejską Radvanice i Bartovice a Miastem Wodzisław Śl. i czy na tych dożynkach musiało być 17 panów z Radvanic, przecież zostały wysłane konkretne zaproszenia do Starosty z żoną, czy bez żony, czy dla 4, 5 ludzi to zgoda, a rolnika żadnego podczas wręczania nagród. Nadmienił, że brał udział we wszystkich zebraniach Rady Dzielnicy w sprawie dożynek, jedni pracowali więcej, drudzy mniej, w ramach swojego czasu pracował fizycznie roznosząc stoły, aby te dożynki się udały, ale nie o to chodzi, zostało ustalone, iż będą 2 statuetki, gdzie jedna z nich zostanie wręczona państwu Burkowie zasłużonym rolników, którzy chyba do dnia dzisiejszego się nie zgłosili po jej odbiór, a druga miała zostać wręczona za najlepiej udekorowane obejście domu w trakcie przejazdu korowodu. Zauważył, że wydawało się, iż mieszkańcy będą do tego podchodzić obojętnie, ale tak się nie stało, obejścia domów zostały bardzo ładnie udekorowane i komisja przejeżdżając stwierdziła, iż należałoby uhonorować większą ilość mieszkańców. Nadmienił, iż nie zgadza się z wypowiedzią Naczelnika Wydziału SRM pana Z. Podleśnego, że dzielnica organizuje a miasto daje tylko pieniądze, przecież miasto bardzo dużo pomogło w zorganizowaniu tych dożynek, ile pracy wszyscy tam włożyli, a pan tutaj mówi, że za wszystko odpowiada dzielnica, zaprasza kogo chce i robi co chce. Zauważył, że jeżeli jest Święto Policji honoruje się w tym dniu wszystkich policjantów, kiedy jest Święto Nauczyciela, wtedy honoruje się nauczycieli, a kiedy jest gminne, miejskie święto, czyli dożynki uhonorujemy wszystkich dobrych rolników z każdej dzielnicy, a nie tylko delegacje. Powiedział, że zaczyna się denerwować, iż nie było to przyjemne. Dodał, że kiedy w sobotę dzień przed dożynkami przechodził, jedna z mieszkanki dzielnicy Kokoszyce czyściła chodnik, na co powiedział „świetnie, że pani to robi, pojedzie korowód będzie ładnie” natomiast usłyszawszy odpowiedź po prostu wybiło go z wszelkiej ochoty do dalszej pracy „my mamy robić, my mamy stroić, a oni se jutro przyjadą bryczkami, przejadą, pojedzą obiad i pojedą do domu” zaznaczywszy że „pojedzą obiad” powiedziano bardziej dosadnie, niż teraz. Poinformował, że w dniu wczorajszym dowiedział się, iż 2 członków Rady Dzielnicy przejadą przez dzielnicę i będą zapraszać tych rolników, których nie zaproszono na dożynki 2010. Dodał, że nie może być takich działań, iż teraz 1,5 tygodnia po dożynkach jeździ się po rolnikach i w ramach podziękowań zaprasza się ich na herbatę i ciasto. Powiedział, że jeżeli on znalazł by się w takiej sytuacji i do niego jako rolnika przyjechaliby nie wie co by zrobił. Zauważył, że podziękowanie dla rolnika jest wtedy, kiedy odbywa się to na scenie. Nadmienił, że jego sąsiadka w wieku 82 lat, całe swoje życie spędziła na roli i nadal pomaga, a podsumowując powiedziała: „ostatnie dożynki były fajne, to nas tam wzięli, obiad nam dali, to było fajne, a dziś co”. Poprosił, aby zastanowić się nad całą tą sytuacją, należy stworzyć inną formułę i honorować w tym dniu tych, których honorować należy, a nie „ja dam Tobie a Ty dasz mnie”. Powiedział, że wie jakie głosy teraz się odezwią: „Szymik nie dostał i pyskuje”, ale w tej chwili chce dojść do prawdy i uważa, iż nie powinno być tam obecnych 17 Czechów, a 2-3 rolników, nawet na obiad powinni zostać zaproszeni sami rolnicy i teraz jest mu wstyd, że uczestniczył w tym obiedzie, który i tak teraz „stoi mu w gardle”, w związku z tym poprosił, aby podać numer konta, gdyż chciałby zwrócić wysokość kwoty za obiad, które Miasto zapłaciło. Stwierdził, iż nie powinien tam być, tam powinni siedzieć rolnicy, przecież to są miejskie dożynki i poprosił, aby to zrozumieć i nie może być tak, że ktoś robi nową listę i wkłada sobie jeden drugiemu. Zauważył, że przyjechał pan Starosta i wiadomo, jeśli kogoś się zaprasza, tyle ludzi jest gwar i połowa ludzi nie słyszy

co mówi, tylko widzą, iż ma Starosta reklamówkę, że też coś przywiózł i za plecami słyszy:”co on, tam przywiózł, chyba piwa, bo mają dobre w Czechach, a kaj tam piwa, musiałby całą skrzynkę mieć” zauważył, że to są autentyczne rozmowy. Dodał, że wiadome, iż były to gadzety, ale ktoś musi przetłumaczyć co powiedział Starosta. Powiedział, że najbardziej zdenerwowała go sytuacja, kiedy dostał bilet z pieczętą Miasta na napój, w związku z powyższym zapytał, czy takie bilety były potrzebne, bo jego zdaniem nie, a mieszkańcy patrzą i komentują, że Ci wybrani dostają jakieś tam bilety.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że wszyscy przyjęli te uwagi i uważa, że najlepiej będzie, kiedy Rada Dzielnicy w swoim gronie sprawę wyjaśni, gdyż tutaj Rada Dzielnicy bardzo dużo decydowała jak te dożynki mają wyglądać. Dodał że on także brał udział prawie w każdym spotkaniu Rady Dzielnicy i z tego co pamięta również Przewodniczący ZD pan S. Szymik.

Przewodniczący ZD Kokoszyce pan S. Szymik powiedział, że czuje się tutaj winny i uważa, iż tak nie powinno być, gdyż dożynki zostały w sposób bardzo dobry zorganizowane, a znalazły się tam nie potrzebne gratulacje. Zapytał, komu to było potrzebne? Dodał, że na Radzie Dzielnicy było ustalone, iż będą tylko 2 statuetki, a w niedzielę rano dowiaduje się, że jest ich już 10. Zauważył, że kiedy zapytał, dlaczego taka ilość okazało się, iż „pan artysta” zrobił ich więcej i wskazał komu należy je wręczyć.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że dla tych którzy organizowali dożynki będzie to nauka na przyszłość, aby nie popełniać już zasadniczych błędów.

Radny W. Szymura powiedział, że potwierdza wypowiedź swojego poprzednika, a mianowicie takowe uwagi rolników dotarły również do niego, a w szczególności pytania dotyczyły tego dlaczego nie zaproszono 2 rolników z dzielnicy Wilchwy, Zawady, czy z Karkoszki. Zauważył, że trudno było mu odpowiedzieć na pytanie, dlatego że nie był dokładnie zorientowany w sprawie. Stwierdził, że uwagi tutaj zgłoszone są słuszne i w przyszłości z tych uwag należy wyciągnąć jakieś wnioski i więcej takich błędów nie popełniać, a głównie chodzi tutaj o obdarowywanie statuetkami i tutaj nie ma nic przeciwko, ale tak jak zauważył to Przewodniczący ZD Kokoszyce pan S. Szymik, iż to było święto rolników i to ich w tym dniu należało uhonorować.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że w organizacji tych dożynek brali udział strażacy, Koło Gospodyń Wiejskich, młodzież, nauczyciele, no i samorządowcy, tak więc każdy mógł wnieść swoje uwagi. Zauważył, że dożynki miejskie organizowane były przez dzielnicę Kokoszyce i można powiedzieć, że właśnie ta dzielnica miała najważniejszy głos, w związku z tym nikt z dzielnicy Zawada nie mógł zostać nagrodzony. Stwierdził, że kiedy dzielnica Zawada organizowała dożynki, wtedy ona miała najważniejszy głos.

Radny W. Szymura powiedział, że nie chce tutaj polemizować, aczkolwiek jeśli były to dożynki miejskie, a dzielnice należą do Miasta uważa, iż należało przynajmniej zaprosić delegacje z tych dzielnic. Zauważył, że jeżeli byłyby to dożynki dzielnicowe, wtedy brano by pod uwagę tylko rolników z tej dzielnicy, ale są to dożynki miejskie.

Radny R. Szamatowicz powiedział, że nie zgadza się ze stwierdzeniem Przewodniczącego Rady Miejskiej, w związku z tym uważa, iż następne dożynki powinny być dożynkami dzielnicowymi, a nie miejskimi. Dodał, że jeżeli Kokoszyce są organizatorami dożynek, dla których jest to już zaszczyt, samo nazewnictwo wskazuje, iż są to dożynki miejskie i uważa, że nie powinno być takiego podziału, gdyż nazewnictwo jest jednoznaczne.

Radny J. Grabowiecki zauważył, że Rada Miejska powołała Rady Dzielnic do tego, aby służyły one pomocą, ale jak się czasami zastanowić traktuje się ich jako „wy róbta”. Zapytał, czy w całej promocji tego miasta, nie ztracono tutaj jego mieszkańców, czy oni tutaj jeszcze funkcjonują w życiu publicznym, promocyjnym miasta, czy w ogóle funkcjonują tu jako mieszkańcy, którzy czują się tutaj dobrze, ponieważ słuchając tych wszystkich wypowiedzi odnosi wrażenie, że czują się tak jak właśnie powiedział Przewodniczący ZD Kokoszyce.

Przewodniczący Rady Miejskiej zapytał, czy ktoś jeszcze chce zabrać głos w tej sprawie? Nikt więcej nie zabrał głosu.

Prezydent Miasta pan M. Kieca w odpowiedzi na pytanie radnej T. Rybka odnośnie spotkania z Dyrektorem Spółki Restrukturyzacji Kopalń poinformował, że takowe spotkanie odbyło się 5 sierpnia br. z Dyrektorem Zagospodarowania Majątku SRK panem Włodzimierzem Kuliszem, podczas którego ustalono, że miasto przystąpi do procedury nabycia działek drogowych na podstawie złożonej oferty. Powiedział, że Miasto posiada już operaty szacunkowe na wszystkie wymienione grunty, tak aby w pierwszej kolejności je przejąć, a dopiero potem projektować drogi, czy zacząć jakiegokolwiek prace. Zauważył, że Miasto zleciło wycenienie wszystkich terenów dojazdowych do hal, o których dziś tutaj mowa i ten operat opiewa na kwotę brutto 55 583 20 zł, co daje średnio 10 zł za m². Nadmienił, że przystępuje się do negocjacji i czeka się na złożenie operatu ze strony Spółki Restrukturyzacji Kopalń i wtedy zobaczy się, jaki wysoki będzie ten operat, ponieważ z reguły do tej pory było znacznie wyższe. Zauważył, że tak jak pani radna T. Rybka powiedziała, faktycznie drogi tam nie istnieją, także trudno kupić za bardzo duże środki finansowe nie istniejący układ drogowy, jeżeli jeszcze trzeba przeznaczyć środki finansowe na jego zakup. Powiedział, że złożono prośbę i wniosek do Spółki Restrukturyzacji Kopalń o nabycie tych dróg i przekazanie ich bezpłatnie na rzecz miasta w ramach ustawy określającej zasady likwidacji byłych kopalń i współpracy czy promocji gospodarczej miasta tak, aby tworzyć m. in. strefę, jest taka ustawa. Poinformował, że Spółka Restrukturyzacji Kopalń odmówiła przekazania gruntów w ramach tej ustawy, tłumacząc się swoimi olbrzymimi powiązaniem finansowymi po przejęciu Spółki Restrukturyzacji w Bytomiu i olbrzymim zadłużeniu tego podmiotu. Powiedział, że ponieważ jest już tam strefa i wszyscy jesteśmy tego świadomi, wyraził zgodę na to, iż jeżeli nie ma już szans po negocjacjach na wyrwanie mówiąc kolokwialnie na zasadzie ustawy o likwidacji byłych zakładów górniczych na wycenienie operatu, kontr operatu ma nadzieję, iż ustali się jakąś cenę i w najbliższym czasie Miasto stanie się posiadaczem tych dróg. Zauważył, że kiedy Miasto stanie się posiadaczem tych dróg, natychmiast przystąpi się do wyceny kosztów remontów, bądź jeżeli będzie to konieczne zleci opracowanie odpowiedniej dokumentacji, tak aby wykonane zostały tam drogi dojazdowe nie tylko do tych działek, które już tam istnieją, ale także do tych działek, które można przygotowywać i udostępniać do sprzedaży. Mówiący powiedział, że uważa, iż źle stało się, kiedy po likwidacji kopalni był tworzona Spółka Restrukturyzacji Kopalń wtedy miasto miało możliwość przejęcia gruntów, a tak się nie stało. Zauważył, że Miasto byłoby teraz posiadaczem tych dróg, budynków i wszystkich innych rzeczy, a niestety teraz zostało to rozkradzione, zniszczone i ma wielu prywatnych właścicieli. Nadmienił, że nie będzie ponosić za to odpowiedzialności, gdyż wtedy to nie on zasiadał na tym miejscu.

Radna T. Rybka powiedziała, że dziś odwiedzi pana Prezesa, ponieważ właśnie od niego dowiedziała się, że Prezes Spółki z Sosnowca poinformował, że spółka nieodpłatnie przekaże te tereny.

Prezydent Miasta pan M. Kieca w odpowiedzi na pytanie radnego R. Zalewskiego odnośnie zagospodarowania na cele rekreacyjno-sportowo-kulturalne jarów Dąbrówki, XXX-lecia, Piastów, powiedział, że 19 sierpnia br. został ogłoszony konkurs w ramach Regionalnego Programu

Operacyjnego na przedsięwzięcia z zakresu rewitalizacji, w związku z tym rozpoczęły się prace nad przygotowaniem dokumentacji do złożenia wniosku. Dodał, że konkurs jest w ramach priorytetu VI Zrównoważony rozwój miast, Rewitalizacja - „małe miasta” i nabór jest od 19 sierpnia do 19 listopada 2010r. Zauważył, że alokacja przez Marszałka zagospodarowana na ten konkurs wynosi 20 537 076 euro, a finansowane jest to poprzez Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego. Nadmienił, że w niniejszy projekt wpisuje się we wszystkie kategorie polityk horyzontalnych oraz polityk regionalnych i także jest ujęty w Lokalnym Programie Rewitalizacji. Poinformował, że minimalny wkład własny do projektu wynosi 15% kosztów kwalifikowanych inwestycji, a maksymalna wartość dofinansowania 85% kosztów kwalifikowanych projektów, czyli bardzo podobny mechanizm jak i w innych priorytetach np. w przypadku budowy Drogi Zbiorczej. W ramach naboru zgodnie ze zmienioną decyzją Zarządu Województwa Śląskiego będzie zasada, gdzie jeden beneficjent może złożyć tylko jeden wniosek o dofinansowanie, dlatego też podjęto decyzję i zostały przygotowane 3 projekty rewitalizacyjne, ale niestety nie można tych 3 złożyć, jak było to wcześniej planowane. Nadmienił, że z tych 3 projektów, jeden jest już ukończony a mianowicie chodzi tutaj o przebudowę Placu Korfantego, który został wykonany ze środków własnych, z kolei jeśli chodzi o Park Miejski trzeba będzie znaleźć inny sposób sfinansowania tej inwestycji, gdyż Miasto składa dokumentację dotyczącą jarów. Zauważył, że planowane rozstrzygnięcie konkursu nastąpi najpóźniej do 3 czerwca 2011 roku i obejmuje to zarówno ocenę formalną i merytoryczną wniosku, natomiast szacunkowa wartość tej inwestycji wynosi ok. 13 mln zł. Nadmienił, że mówi się szacunkowa wartość inwestycji, dlatego, że ta inwestycja nie posiada projektu z pozwoleniem na budowę, a wynika to z terminów jakie goniły na początku tej kadencji. Zauważył, że o jarach mówi się już dobre 20 lat i o tym wszyscy wiedzą. Powiedział, że w 2007 roku powołano Zespół w celu przygotowania i realizacji projektów z zakresu infrastruktury rekreacyjnej, jednakże ze względu na zmianę konkursów w ramach RPO WSL nastąpiło przesunięcie terminu konkursu o 2 lata kalendarzowe. Zauważył, że kiedy rozpoczęto kadencję i zabrano się do tematu jarów, nikt dziś tutaj nie ukrywa, że była ona wcześniej wpisana w Wieloletnim Programie Inwestycyjnym, ale tak jak dzisiaj już o wspomnianej inwestycji drogowej, była wpisana inwestycja bodajże na 20 mln w projekcie budżetu składanym przez poprzedniego prezydenta w poprzedniej Radzie, gdzie środki były, ale nie istniał plan zagospodarowania przestrzennego. Dodał, że w tej kadencji opracowano plan zagospodarowania przestrzennego, który przyjęto i dopiero wtedy Miasto mogło przygotowywać jakąkolwiek dokumentację, bo wcześniej to była dokumentacja, która od razu mogła iść do kosza, gdyż nie była zgodna z niczym, a na taki teren nie wydaje się warunków o zabudowie, dlatego wtedy podjęto decyzję o pójściu drugą ścieżką a mianowicie przygotowaniem programu funkcjonalno-użytkowego i jeżeli Miasto wygrałoby konkurs dotacyjny rozpocznie się procedura przetargowa „zaprojektuj i wybuduj”, w związku z tym zauważył, że nie ma tutaj mowy o tym, że miasto posiada kosztorys inwestorski, dlatego mówi się tutaj o kwocie szacunkowej. Zauważył, że najważniejsze dokumenty aplikacyjne niezbędne w celu przystąpienia do konkursu to:

- Program Funkcjonalno – Użytkowy, który został zakończony i od roku Miasto jest w jego posiadaniu, zostanie tylko zaktualizowany o niezbędne elementy,
- Studium wykonalności – trwają prace aktualizacyjne,
- na etapie aplikowania nie ma konieczności zabezpieczenia środków – wystarczy oświadczenie o planowanym zabezpieczeniu środków na realizację inwestycji. Całość środków musi zostać wprowadzona do budżetu w cyklu wieloletnim, dopiero w momencie do czasu podpisania umowy o dofinansowanie.

Ponadto m.in.:

- uchwała przyjmująca Lokalny Program Rewitalizacji wraz z przedmiotowym dokumentem;
- decyzja środowiskowa;

- wypis i wyrys z miejscowego planu zagospodarowania;
- mapy lub szkice lokalizacyjne sytuujące projekt;
- oświadczenie, że beneficjent posiada prawo do użytkowania nieruchomości.

Dodał, że w ramach przedsięwzięcia przewiduje się m.in.: boiska do gier zespołowych, plac pod scenę, rozbudowę istniejącego Skateparku, trasy rowerowe, piesze i ścieżki zdrowia, miejsca do rekreacji, park linowy, ogródki jordanowskie, tor pojazdów zdalnie sterowanych, ścianki wspinaczkowe, zaplecze sanitarne oraz zaplecze gastronomiczne.

Radny R. Zalewski powiedział, że oczywiście jury powinny być zrealizowane i faktycznie od wielu lat ten temat się przewija, tylko z tego co pamięta plan opiewał na kwotę 5 mln zł, a tutaj teraz słyszy się, że na 13 mln zł, w związku z powyższym zapytał z czego wynika tak wysoka różnica w kwotach?

Prezydent Miasta pan M. Kieca powiedział, że jeszcze raz odpowie kwota, którą podał w pierwszej kolejności jest kwotą szacunkową, a jest to daleko idący szacunek, gdyż wyceniono to maksymalnie patrząc na zaprojektowane elementy, nad którymi zespół pracował ponad rok i zostały wprowadzone do obecnej koncepcji, których nie było w poprzedniej koncepcji. Dodał, że został to wycenione zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego po zbadaniu infrastruktury i okazało się, że pewne elementy infrastruktury trzeba poprawić, wręcz odbudować w tamtym rejonie, no i właśnie stąd ta najbardziej realna kwota się pojawiła o której można mówić tak naprawdę w procedurze zaprojektuj, ponieważ w tej części procedury będzie już projekt z pozwoleniem na budowę, będzie Miasto już posiadać kosztorys inwestorski, a kwota w wysokości 13 mln zł jest tylko szacunkową wartością inwestycji.

Radny R. Zalewski powiedział, że to co wcześniej Prezydent Miasta powiedział, iż alokacja wygospodarowana przez Marszałka wynosi 20 mln euro, czyli będzie to ok. 80 mln zł, a to zadanie wyceniono na 13 mln zł, w związku z tym zapytał, czy przez to, że ta kwota jest tak duża, może stać się tak, że to zadanie nie zmieści się w tej puli i znowu okaże się, „że nic z tych jarów nie wyjdzie”?

Prezydent Miasta pan M. Kieca poinformował, że nie może tutaj powiedzieć, czy to zadanie zmieści się w puli czy nie, natomiast w jego przekonaniu projekt został bardzo dobrze przygotowany, spełnia wszystkie kryteria dotyczące polityk horyzontalnych oraz innych, a co więcej bardzo duże zbiorowości obywateli w przeciwieństwie do innych projektów rewitalizacji patrząc na otoczenie całego obiektu. Zauważył, że w innych przypadkach też było można mówić, że Miasto wystartowało do konkursu, gdzie alokacje były z dosyć dużymi kwotami i przykładem może tu być przebudowa ul. 26 Marca fragmentu wydzielonej obwodnicy i to w kwocie maksymalnej do kwoty jakiej Miasto mogło składać do projektu o dotację. Nadmienił, że o ile dobrze pamięta projekt przebił się pod względem oceny, a zależy to wszystko od tego jak dobrze został przygotowany. Dodał, że projekt odnośnie jarów jest bardzo dobrze przygotowany i promowany w trakcie procedury konkursowej.

Radny J. Grabowiecki powiedział, że została zlecona przez Urząd Miasta Wodzisławia Śl., koncepcja zagospodarowania jarów I Etap, która została ogłoszona na zasadach konkursu, a wykonana przez architekta i z tego co pamięta z osiedla Piastów i na podstawie koncepcji zostały zrobione przejścia pomiędzy Piastem i XXX-lecia wraz z oświetleniem i chodnikami oraz na podstawie tej opracowano skatepark i wtedy nikomu nie przeszkadzał plan zagospodarowania przestrzennego. Dodał, że ok. 300 tys. zł finansował Wydział IM tut. Urzędu Miasta, a pozostałą część dokładała Rada Dzielnicy. Zapytał, w którym urzędzie, urzędnicy miejscy nasadzili drzewa, w którym to odbyło się momencie, gdyż o ile pamiętam z budżetu Miasta było przeznaczone 300 tys. zł, a resztę to były środki Rady Dzielnicy. Dodał, że koncepcja została

opracowana i zapłacono. Zauważył, że to może Miasto będzie płacić co 4 lata za opracowanie nowych programów, koncepcji i tak sobie środki finansowe Rada Miejska będzie przesuwać w prawo, w lewo, do przodu. Nadmienił, że skatepark nie powstał od tak sobie, ale powstał z koncepcji, z projektów, w których uwzględniono to tu, a to tam, a urząd przecież partycypował w tym zadaniu, uczestniczył w odbiorach, w związku z powyższym zapytał co się z tym stało, gdzie te pieniądze zostały wyrzucone i nagle mówi się tu o kilku milionach złotych. Mówiący powiedział, że cieszy go fakt, iż są tak dalekie horyzonty, ale jest ciekaw kiedy mieszkańcy się dowiedzą, że zaplanowano tam zaplecza gastronomiczne, on już widzi zadowolenie i euforię tych mieszkańców. Dodał, że organizował tam paręnaście razy sprzątanie jarów i wie jaka tam jest akustyka, jak wszystko tam słychać. Zapytał, czy ktoś pytał radnych z tego osiedla o zmianę tej koncepcji oraz w którym momencie było to konsultowane z radnymi, gdyż nie potrafi sobie tego przypomnieć, a tutaj nagle jest mowa o 13 mln zł, a Miasto nie ma 2 mln zł na bieżącą działalność. Zauważył, że mieszkańcy potrzebują parę ścieżek rowerowych i pieszych, aby móc wyjść z czworonogiem, trochę zielonego trawnika i nic po za tym. Powiedział, że nie wierzy, iż mieszkańcy chcą, aby stadion miejski przenosić między osiedla i organizować tam wszystkie imprezy miejskie. Dodał, że była opracowana koncepcja, opłacona z tego budżetu Miasta, w związku z tym zapytał, co stało się z tą koncepcją, na podstawie której został wybudowany skatepark i wtedy plany zagospodarowania przestrzennego nie przeszkadzały, to w którym momencie zaczęły przeszkadzać? Nawiązał do sprawy związanej z drogą na Osiedlu Dąbrówki i powiedział, że dowód jest na to, że każdy sobie rzepkę skrobie.

Prezydent Miasta pan M. Kieca powiedział, że wie, gdzie znajdują się jary i jest zorientowany jak do nich dojść od strony ul. Ks. Pośpiecha, dlatego że bardzo często tamtędy spaceruje z czworonogiem i bardzo dobrze zna ten obiekt. Zauważył, że w dzisiejszym dniu przejście tam jest niemożliwe ze względu na remontowany wiadukt. Powiedział, że niestety, ale nie jest w stanie odpowiedzieć na pytanie kto zlecił wykonanie koncepcji, na jakich zasadach i na jakich zasadach powstało urządzenie o którym radny mówił i czy były tam wszystkie niezbędne dokumenty, a także czy koncepcja pozwoliła zrealizować zamysł wtedy przyjęty, ponieważ to nie on zlecił wykonanie tej koncepcji. Dodał, że w momencie, kiedy zostały ogłoszone „przymiarki” do konkursu w ramach priorytetu rewitalizacyjnego Biuro Funduszy Europejskich zapoznało się z zasadami i kryteriami aplikowania o środki unijne i wtedy też było jasne, że plan zagospodarowania przestrzennego musi być, bo inaczej taki projekt nie może zostać złożony, w związku z tym ten plan został wykonany. Nadmienił, że jeżeli chodzi o konsultacje społeczne przypomniał, bo być może nie wszyscy pamiętają, iż były prowadzone formy konsultacji społecznych odnośnie tego projektu za pomocą ankiety rozprawdzonej poprzez „Gazetę Wodzisławską”, ale i również umieszczoną na stronie internetowej miasta. Zauważył, że - o ile dobrze pamięta - zorganizowane było spotkanie z Radą Miejską, bądź z mieszkańcami dzielnicy, gdzie ta koncepcja została zaproponowana, także część z radnych była obecna na tym spotkaniu.

I Zastępca Prezydenta Miasta pan D. Szymczak w odpowiedzi na pytanie radnego R. Zalewskiego odnośnie wyników współpracy z Chinami powiedział, że rzeczywiście została zarejestrowana firma z udziałowcami chińskimi w formie spółki z o.o. w Wodzisławiu Śl., co było efektem spotkania z delegacją chińską na Targach Infrastruktury Sportowej w Warszawie pod nazwą INFRATEK. Dodał, że była to 20 osobowa delegacja z Chin, która zwiedzała stoiska wszystkich miast zainteresowanych bazą pod Euro 2012 m.in. było również stoisko Miasta Wodzisławia Śl. Poinformował, że tak jak każdego potencjalnego inwestora Miasto Wodzisław Śl. zainteresowało Chińczyków swoją lokalizacją i w najbliższym tygodniu po targach nastąpiła bezpośrednia wizyta Chińczyków w Wodzisławiu Śl. Nadmienił, że w interesie Miasta tak szeroko zakrojonych planach od strony chińskiej, która posługiwała się również oficjalnymi czynnikami chociażby

z Ministerstwa Infrastruktury deklaruje zainteresowanie bardzo dużymi projektami infrastrukturalnymi, budową autostrad i dróg ekspresowych oraz bazy sportowej pod Euro 2012. Powiedział, że taki właśnie był zamiar ze strony chińskiej i taki również był deklarowany profil spółki rejestrowanej w Wodzisławiu Śl., przy czym uwzględniono również, że potencjalnym rynkiem jest nie tylko województwo śląskie, nie tylko Polska, ale również rynki: czeski i słowacki. Mówiący poinformował, że nie jest w stanie odpowiedzieć na pytanie odnośnie wyników działalności firmy chińskiej, ponieważ jest to spółka, która kieruje się zasadami kodeksu spółek handlowych i ma swoje organy, natomiast może potwierdzić, iż ta spółka nie startowała do żadnego przetargu wykonawczego czy konkursów, gdzie urząd Miasta mógłby powziąć jakąkolwiek informację na podstawie złożonej do przetargu dokumentacji, czyli chociażby zaświadczenie o zaleganiu ze składkami, jeżeli byłoby zatrudnienie.

Radny R. Zalewski zapytał, jak z przetargiem jeśli chodzi o teren Batory?

Prezydent Miasta pan M. Kieca powiedział, że Miasto otrzymało pismo od spółki zarejestrowanej w KRS w mieście stołecznym Warszawa z prośbą o wystawienie terenu Batory do sprzedaży, tak więc trwa negocjacja ewentualnej umowy zobowiązującej, bo tylko z taką umową tak duży teren Miasto chce sprzedać. Dodał, że jeżeli negocjacje zakończą się do 5 października br. pojawi się ogłoszenie o wystawieniu do sprzedaży w przetargu otwartym terenu pod osiedle. Zauważył, że na dzień dzisiejszy miasto oprócz pisemnego listu intencyjnego zakupu tego terenu poprosiło o kopie wypisu z KRS oraz inne dokumenty potwierdzające wiarygodność tej firmy. W odpowiedzi na pytanie Przewodniczącej ZD Jedłownik Osiedle pani H. Osińskiej odnośnie kas biletowych powiedział, że ten temat jest bardzo dobrze znany, gdyż kilka razy był on już podnoszony. Poinformował, że 10 września br. wystąpił pismem do pana Przemysława Gardonia Dyrektora Śląskiego Zakładu Przewozów Regionalnych z prośbą, aby sprzedaż biletów odbywała się na zasadzie kasy agencyjnej, którą mogłoby prowadzić jedno z biur podróży, co więcej Miasto liczy na współpracę ze strony PKP w zakresie przeszkolenia pracownika biura podróży i udostępnienia terminalu do sprzedaży biletów. Dodał, że z kolei Miasto oferuje pomoc w zakresie znalezienia odpowiedniej palcówki, mającej siedzibę w centrum. Nadmienił, że wstępnie poszukuje się takiej placówki, ale Miasto oczekuje na odpowiedź ze strony dyrekcji. Mówiący powiedział, że ponadto zwrócono się z prośbą o zamontowanie prawdziwych rozkładów jazdy pociągów, ponieważ w dniu dzisiejszym rozkład jazdy pociągów stanowi jedynie kartkę A4 lub czasami A2 przyklejoną do szyby na dworcu kolejowym. W odpowiedzi na pytanie radnego Przewodniczącego ZD Stare Miasto pana E. Porwolika odnośnie budynków mieszkalnych zlokalizowanych przy ul. Rybnickiej powiedział, że jak wiadomo z wyciągu ewidencji gruntów mieszkania zostały sprzedane, czyli została założona Wspólnota Mieszkaniowa i te budynki nie są własnością PKP w całości, dlatego w żaden sposób Miasto nie może się ubiegać o ich nabycie.

Dyrektor SKM pan J. Szkolicki powiedział, że sprzęt SKM jest całkowicie przygotowany do akcji zimowej. Dodał, że po poprzedniej akcji zima solarki uzyskały przegląd ze Smitcha i są sprawne. Nadmienił, że są przygotowywane wszystkie materiały do ogłoszenia przetargu na wykonawcę w dzielnicach Miasta w taki sposób, aby 15 października SKM były w pełnej gotowości do prowadzenia akcji zimowej.

I Zastępca Prezydenta Miasta pan D. Szymczak w odpowiedzi na pytanie radnego R. Szamatowicza odnośnie stawu w Parku Miejskim powiedział, że mówiąc o czyszczeniu stawu ma się do czynienia z dwoma rzeczami, a mianowicie po pierwsze należy uporać się z zamulaniem tego stawu każdorazowo na wiosnę i to w pełnym zakresie zostaje wykonane, a mianowicie chodzi tutaj o opróżnienie stawu, pełne oczyszczenie dna, pogłębienie i uformowanie brzegów, z kolei drugi problem to zanieczyszczenia stawu odpadami. Zauważył, że po raz pierwszy ten staw został bardzo

dobrze przygotowany pod względem wyczyszczenia ze śmieci przed festiwalem Regge i po festiwalu. Mówiący powiedział, że w tej sytuacji, tj. zanieczyszczenie stawu butelkami, śmieciami należy zapytać o przyczyny, gdyż jego zdaniem ilość koszy dookoła tego stawu jest wystarczająca. Kosze nie są przepełniane, bo są opróżniane na bieżąco. Dodał, że należy tutaj powiedzieć wprost, że nikomu już nie zleci oczyszczania stawu na pontonie, tak jak to już raz było wykonywane w tym roku. Dodał, że rozpoczęły się prace oczyszczania brzegu stawu, który znowu będzie powoli opróżniany z wody, aby znów móc wybrać wszystko to, co powrzucali odwiedzający park.

Prezydent Miasta pan M. Kieca w odpowiedzi na pakiet pytań radnego M. Balcera m. in. odnośnie przystanku na Blazym przy ul. Jastrzębskiej powiedział, że miasto nadal będzie w Zarządzie interweniować. Zauważył, że pozostałe pytania powtarzają się w złożonych przez radnego interpelacjach, dlatego nie będzie udzielał odpowiedzi, które na dzień dzisiejszy są przygotowywane. Powiedział, że korzystając z okazji chce zaprosić na spotkanie z przedstawicielami środowiska oświatowego, które odbędzie się 12 października br. o godzinie 12,00 w WCK. Nadmienił, że zaproszenia zostaną dostarczone do Biura Rady Miejskiej.

Przewodnicząca ZD Jedłownik Osiedle pani H. Osińska powiedziała, że prawdopodobnie będą konstruowane budżety Rad Dzielnic na rok 2011, w związku z tym chciała dopytać, czy jest możliwe przeznaczenie środków finansowych na pomoc placówkom oświatowym, ponieważ potrzeby są bardzo duże, a z tego co jej wiadome jest na to ciche przyzwolenie?

Prezydent Miasta pan M. Kieca powiedział, że przeprasza z góry za wymijającą odpowiedź, natomiast wszyscy tutaj obecni zdają sobie sprawę, że 21 listopada są Wybory samorządowe do Miasta Wodzisławia Śl. i organ zarówno wykonawczy jak i uchwałodawczy będzie takowe zasady ustalać, dlatego trudno tutaj mówić o podziale środków budżetowych na przyszły rok.

Przewodniczący ZD Osiedla XXX-lecia PRL, Piastów, Dąbrówki pan K. Walas zapytał, kto będzie dysponentem środków, które zostały przesunięte z zadania dotyczącego drogi przy bloku nr 14 na osiedlu Dąbrówki, z tego co mu wiadome zostały przesunięte na dwa zadania?

Prezydent Miasta pan M. Kieca powiedział, że w obydwóch przypadkach pieniądze zostały przesunięte do Wydziału IM i to zadanie zostanie zlecone w formie przetargu.

Przewodniczący ZD Osiedla XXX-lecia PRL, Piastów, Dąbrówki pan K. Walas zapytał, czy SKM mogłyby wykonać to zadanie, gdyż ostatnie zadania wykonane przez SKM było o wiele taniej niż przedsiębiorstwa, które wykonują to zawodowo.

Prezydent Miasta pan M. Kieca podziękował, za opinię odnośnie SKM, ponieważ w ostatnim czasie uczestnicząc w Komisjach Rady Miejskiej miał okazję słuchać głosów odwrotnych. Dodał, że w tym momencie nie ma takiej możliwości, ponieważ SKM nie są już zakładem budżetowym. Zauważył, że dziś te środki zostały przesunięte na paragraf inwestycyjny, w związku z tym musi to wykonać Wydział IM.

Ad 9.

Wolne głosy i wnioski.

Naczelnik Wydziału Edukacji pan R. Ciesielski powiedział, że przedkładając projekt uchwały w sprawie odpłatności za przedszkola, radny J. Grabowiecki zapytał: czy wiadomo jak będzie się kształtować liczba dzieci w przedszkolu w związku z nową uchwałą o odpłatności? Zobowiązał

się, że w miesiącu wrześniu br. takową informację przekazać. Zauważył, że związane było to z podpisem umów cywilnoprawnych przez rodziców z Dyrektorami naszych placówek, w związku z tym chciałby poinformować, że na dzień dzisiejszy mamy podpisanych 1339 umów, czyli jest to zbliżona liczba do liczby dzieci, które uczęszczały w poprzednich latach do naszych przedszkoli. Powiedział, że jeżeli zostałyby to rozbite na pobyt godzinowy, przedstawia się to w następujący sposób: 5 godzin 224 dzieci, 6 godzin 174 dzieci, 7 godzin 278 dzieci, 8 godzin 341 dzieci, 9 godzin 247 dzieci, 10 godzin 60 dzieci, 11 godzin 15 dzieci. Natomiast jeżeli jeszcze rozbijać by to na godziny to dzieci, które są zapisane na 5 godzin, czyli ta ogólna liczba dzieci 224 korzystają z zapisu, który mówi, że podstawa programowa jest realizowana nieodpłatnie i w tej grupie jest 97 dzieci 6 letnich, 71 dzieci 5 letnich, 34 dzieci 4 letnich i 22 dzieci 3 letnich.

Radny R. Zalewski zapytał, czy w tej chwili pan Naczelnik Edukacji jest w stanie udzielić odpowiedzi jakie jest zainteresowanie godzinami dodatkowymi, np. zajęciami z rytmiki?

Naczelnik Wydziału EDU pan R. Ciesielski powiedział, że w tym momencie nie jest w stanie udzielić odpowiedzi, ale przygotuje takową informację i przekaze do Biura Rady Miejskiej.

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że w Biurze Rady Miejskiej można zapoznać się z informacją na temat działalności Straży Miejskiej.

Radny M. Balcer poprosił, aby na następną sesję Rady Miejskiej zaprosić Dyrektora Powiatowego Zarządu Dróg, przedstawiciela z PWiK oraz z energetyki. Powiedział, że wcześniej pytał o lokale rezerwowe celem tego, iż rozmawiał z właścicielem budynku mieszkalnego w okolicach Pustki (Rynkocz), gdzie potrzeba jest poszerzenia drogi. Dodał, że właściciel jest chętny do prowadzenia rozmów w tej sprawie, w związku z tym poprosił, aby podjąć interwencję.

Prezydent Miasta pan M. Kieca powiedział, że chciałby przeprosić przede wszystkim Przewodniczącego ZD Osiedla XXX-lecia PRL, Piastów, Dąbrówki pana K. Walasa za wprowadzenie w błąd, gdyż kilka minut temu mówił z pamięci operując paragrafami uchwały budżetowej, natomiast w międzyczasie osoby będące w pomieszczeniu obok dostarczyły wniosek budżetowy, z którego wynika, iż zostało to przypisane na paragraf 60 inwestycyjny, ale dysponentem są SKM.

Radny J. Majda poprosił, aby przedstawić informację, o którą prosił na Komisji Oświaty(...), a mianowicie chodzi o możliwość pozyskania przez organizacje pozarządowe środków finansowych. Zauważył, że zostało obiecanie, iż takowa informacja zostanie przedstawiona na sesji. Dodał, że na posiedzeniu ww. komisji padła odpowiedź, że nie ma możliwości skredytowania wniosków o fundusze unijne organizacjom pozarządowym, natomiast w międzyczasie okazuje się, iż w Jastrzębiu Zdroju i bodajże w Sosnowcu czy Rudzie Śląskiej taka możliwość istnieje, w związku z powyższym zapytał co stoi na przeszkodzie, że Wodzisław Śl. nie może. Zauważył, że dla organizacji pozarządowych jest to bardzo istotne, dlatego że one nie dysponują własnymi środkami i muszą na pewien okres te środki wyłożyć a potem otrzymują zwrot. Nadmienił, że nie chodzi tutaj o wnioski do budżetu Miasta, a o wnioski unijne. Mówiący powiedział, że np., część środków organizacja ma i potrzebuje dołożyć np. 20 tys. zł, a nie ma skąd wziąć, ale musi wykazać Komisji, która o tym decyduje, że takie środki ma, bądź je otrzyma. Dodał, że wie, iż w niektórych miastach jest to stosowane.

Skarbnik Miasta pan T. Bednorz odpowiedział, że niniejszy problem rozeznawał w Jastrzębiu Zdroju, bo faktycznie to miasto udzieliło kredytu 2 organizacjom pozarządowym, przy czym chodzi

tutaj o udzielenie pożyczki tej części, którą organizacja ma otrzymać w postaci dotacji bez wkładu własnego tej organizacji i np. jeżeli zadanie jest na 100 z tego 80% stanowi dotacja, a 20% to wkład własny i w tym momencie chodzi o te 80%. Dodał, że Jastrzębie Zdrój na ileś złożonych wniosków udzieliło pożyczek w 2 przypadkach. Nadmienił, że należy zwrócić tutaj uwagę na różnicę pomiędzy miastem Jastrzębie Zdrój a miastem Wodzisław Śl., a mianowicie chodzi tutaj o dużo lepszą sytuację finansową miasta Jastrzębia Zdrój, gdyż to miasto otrzymuje duże środki z górnictwa, bo dalej funkcjonują tam kopalnie i z tego wynika, że nie korzysta z kredytów. Nadmienił, że miasto Jastrzębie Zdrój udziela pożyczek tylko tym organizacjom, które mogą wykazać się bardzo dobrą sytuacją finansową, muszą znaleźć weksel, przy czym do końca jest to zabezpieczenie, gdyż co z tego, że jest to dotacja, którą trzeba rozliczyć i która wcale nie musi być w tej przyrzeczonej kwocie dana, bądź darczyńca może zażądać częściowy lub całkowity zwrot tej dotacji. Zauważył, że miasto Wodzisław Śl. ma 27 mln zł deficytu i w tym roku zaciągnięte do wysokości 37 mln zł kredytów, pożyczek, obligacji, od których ponosi się duże oprocentowania i uważa, że w tej chwili nie ma środków, aby udzielać pożyczek organizacjom pozarządowym.

Nikt więcej nie zabrał głosu.

Ad 10.

Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że porządek obrad 50. sesji Rady Miejskiej został wyczerpany i zamknął obrady o godzinie 13.20.

Protokołowała:

W. Kochan – Wydział Organizacyjny.

Przewodniczący Rady Miejskiej
Wodzisławia Śląskiego
Lech Litwora